

GAZETA GDAŃSKA

Wychodzi codziennie w południe z datą na dzień następny z wyjątkiem niedziel i świąt.

Miejscem zobowiązań i dopełnień jest Gdańsk. W sprawach sądowych dla Polski — Tczew.

Przedpłata w Polsce wynosi miesięcznie 120,— marek polskich już z odnośnieniem do domu przez listawę. Ogłoszenia inseratów zamieszczanych w Polsce po 18,— mk. polskich za jednolitego wiersz nonparelów. Reklamy na pierwszej stronie za 67 mm wiersz nonparelów po 60,— mk. za tekstem 30,— mk. W dziale handlowym 45,— mk. polskich za 67 mm wiersz nonparelów.

Procentowe konto czekowe w Warszawie: Poczta Kasa Oszczędności nr. 170004.

Zobowiązanie co do zamieszczenia ogłoszeń w pewne oznaczone wielkości, albo przepisane data lub na bliżej określone miejsce w tym lub innym numerze — nie przyjmujemy w ogóle.

Eksped. w Gdańsku teraz: Grobla Przedm. 49, później: Rynek Kaszubski 21. — Tel. 1781 i 737



Przedpłata w Wolnym Gdańsku wynosi miesięcznie 6,— mk. niemieckich z odnośnieniem do domu. Ogłoszenia z obszaru Wolnego Gdańska po 2,— mk. niem. za jednolitego wiersz nonparelów. Reklamy na pierwszej stronie za 67 mm wiersz nonparelów po 10,— mk. niem. Reklamy za tekstem po 5,— mk. niem. za wiersz nonparelów. W dziale handlowym 7,50 mk. niem. za 67 mm wiersz nonparelów.

Pocztowe konto czekowe w Gdańsku: Postcheckkonto Nr. 5124 n. Danzig.

Ogłoszenia do najbliższego numeru przyjmujemy tylko do godziny 1-szej w południe. Przy konkursach, aukcjach i dohodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają.

Główny zakład drukarni w Gdańsku: Obszar miejski 12 (Stadtgebiet 12). — Tel. 1781 i 737

Cena egzempl. pojedyncz. w Gdańsku 40 fen. niem.

Ulica Dworcowa 1 Filja w Tczewie dla Polski Skrzynka poczt. 22

Cena egzemplarza pojedynczego w Polsce 10.— mk.

Rok XXXI.

Gdańsk, sobota 8-go października 1921 r.

Nr. 226.

Listy z Genewy.

(Od specjalnego korespondenta „Gazety Gdańskiej“.)

II. Nasze sprawy nad Lemanem: Gdańsk.

Genewa, 30. września.

Cztery są bastiony odbudowanego Państwa Polskiego: Śląsk Górny, Gdańsk, Wilno i Galicja Wschodnia. Żaden z tych bastionów nie jest jeszcze ostatecznie zbudowany i żaden nie jest wybudowany wyłącznie w myśl planów budowniczych Państwa Polskiego. Ludzie zazdrośni, a od nas silniejsi, ustawicznie w odbudowie naszego domu przeszkadzają, tak jakby im zależało na tem, aby dom ten był mały i niewarowny. Tem się tłumaczy, że czterech spraw żywotnych, dla bytu naszego państwa zasadniczych, żadna właściwie nie jest jeszcze ostatecznie uregulowana. Trzy z tych spraw są na porządku dziennym Ligi Narodów, a czwarta (Galicja Wschodnia), choć niedawno została przekazana mocarstwu sprzymierzonym, także wypłynęła dość niespodziewanie na gro-madzeniu Ligi. Ma się wrażenie, iż komuś chodzi o to, aby sprawę granic Polski ciągle zwlekać, aby do konsolidacji Polski nie dopuszczać, a potem ten stan rzeczy wyzyskiwać przeciwko nam, insynuując, że nie potrafimy urządzić sobie państwa.

Budowa bastionu gdańskiego najbardziej jest posunięta: stworzono tu Wolne Miasto, które znajduje się pod opieką Ligi. Nic więc dziwnego, że na każdej sesji swej Rada Ligi zajmuje się sprawami gdańskimi. Na obecnej sesji spraw tych było kilka. Zajmiemy się poniżej tylko ważniejszymi:

Koleje. W sprawie tej Rada Ligi nie interwenjowała, albowiem obie strony załatwiły ją polubownie. Jak wiadomo, W. M. Gdańsk wniosło do Rady Ligi apelację przeciwko decyzji gen. Haking'a z 15. sierpnia. Sprawa została wniesiona na porządek dzienny 14-ej sesji Rady Ligi. Kiedy jednak delegaci W. M. Gdańska (pp. Sahm, Volkmann i Herzbruch) i Polski (pp. Aszkenazy, Olszowski i Korzon) stanęli w Genewie, wówczas Wysoki Komisarz gen. Haking, oraz p. Erik Colban, specjalnie sprawami gdańskimi się zajmujący wysoki urzędnik Sekretariatu Ligi, doradzili im, aby spróbowali się w sprawie kolei porozumieć polubownie. Narady zaraz się zaczęły przy bardzo czynnym współdziałaniu gen. Haking'a i p. Colban'a, a dnia 23. września, późnym wieczorem, pp. Sahm i Olszowski podpisali układ, na mocy którego Senat cofnął swoją apelację w sprawie kolei, a Polska zrezygnowała z apelacji w sprawie drugiej decyzji gen. Haking'a (5. września) w sprawie języka, utrzymania urzędników itp. Oprócz tego obie strony porozumiały się, że eksploatacja warsztatów kolejowych w Gdańsku powierzona będzie T-wu Akcyjnemu, którego 45% kapitału będzie polskie, 45% gdańskie, a 10% zostanie zaoferowane grupie zagranicznej. Na ogół Polska z rozwiązania sprawy kolei może być zadowolona.

Mandat obrony Gdańska. Dnia 22. czerwca Rada Ligi postanowiła, że Wysoki Komisarz, po naradzie z Rządem polskim, przedstawi jej ogólny raport w tej sprawie. Zgodnie z tą decyzją gen. Haking naradzał się w Warszawie z

przedstawicielami Rządu polskiego w dniach 26. i 27. sierpnia, a już 30. sierpnia wysłał swój raport do Genewy. Raport ten jest bardzo krótki, albowiem nie jest on odpowiedzią na zadane pytanie. Zamiast zaproponować Radzie środki, jakie powziąć należy dla powierzenia Polsce mandatu na wypadek napaści na Gdańsk, gen. Haking dowodzi, że nie wierzy w żadne nagłe niebezpieczeństwo, a zatem nie widzi potrzeby powierzenia komukolwiek mandatu. Rada Ligi zajmowała się tą sprawą na swem posiedzeniu z dnia 16. września i postanowiła przekazać raport Wysokiego Komisarza Stałej Komisji Doradczej do spraw Wojskowych, Morskich i Powietrznych, jaka zasiada właśnie w Genewie pod przewodnictwem chińskiego generała Liang'a. Komisja wysłuchała delegata polskiego, kontr-admirała Zwierkowskiego, i dnia 22. września sformułowała ostatecznie swoją opinię o raporcie gen. Haking'a. Opinię tą, zawierającą konkretne propozycje, Komisja Doradcza przesłała Radzie Ligi, która ma powziąć decyzję. Ale Rada zwłoczy.

„Port d'Attache“. Chodzi o to, aby polskie okręty wojenne miały w porcie gdańskim stałe miejsce postoju, któreby jednak nie było bazą morską w całym tego słowa znaczeniu. Odnosną decyzję, uznającą w zasadzie słuszność żądań polskich w tym względzie, Rada powzięła dnia 22. czerwca r. b. kiedy poleciła Wysokiemu Komisarzowi zbadanie sposobu utworzenia w Gdańsku „port d'attache“ dla statków wojennych polskich. Gen. Haking przedłożył Radzie dnia 10 września raport w tej sprawie; w raporcie tym przyznaje Polsce prawo do tego, aby nasze statki mogły zawiązać swobodnie do portu gdańskiego, ale pod warunkiem, że Polska nie będzie wznosić żadnych instalacji na lądzie, że władze Wolnego Miasta wydawać będą każdorazowo statkom polskim pozwolenie na zawinięcie do portu, i że na każde żądanie Wysokiego Komisarza statki te port gdański będą musiały opuścić. Rada rozpatrywała ten raport dnia 16 września i, podobnie jak poprzedni, przekazała do Komisji Doradczej, która — po przesłuchaniu delegata polskiego — zreagowała dnia 20. września swoją opinię o raporcie, poczem przekazała ją Radzie Ligi, czyniąc jej zarazem konkretne propozycje. Ale i z tą sprawą Rada się nie spieszy.

Finanse gdańskie. Na swem posiedzeniu z dnia 16. września Rada Ligi zajmowała się także finansami Wolnego Miasta. Nie są one w stanie kwitującym: bilans niemiecki wykazuje 74 miliony mk. niem. deficytu. Gdańsk zaciągnął niedawno pożyczkę 200 milionów mk. n., połowa której jest płatna w krótkim czasie. Sprawą tą Rada zajmowała się także na swej poprzedniej sesji i wówczas powierzyła Tymczasowej Komisji Gospodarczo-Finansowej zbadanie raportu, jaki Radzie nadesłał o sytuacji finansowej Gdańska gen. Haking. Ponieważ Komisja uznała, że informacje zawarte w memorjałach gen. Haking'a są niewystarczające, przeto Rada postanowiła wysłać na miejsce dwóch ekspertów, pp. Avenol'a

Naprawa skarbu państwa.

Warszawa, 6. października. (PAT.) Komisja skarbowo-budżetowa wysłuchała sprawozdania ministra skarbu o nagłych potrzebach w zakresie poprawy finansów i po krótkiej dyskusji uchwaliła jednogłośnie następującą rezolucję: Komisja skarbowo-budżetowa wzywa ministra skarbu 1. aby po uchwaleniu ustawy naprawy gospodarki państwowej i finansów państwa jak najrychlej przedstawił Radzie ministrów wniosek w sprawie znacznej redukcji władz centralnych, urzędów i ich personelu, a następnie, aby na podstawie prac komisji oszczędnościowej z całą energią w najbliższym czasie zrealizować wszystkie zarządzenia, mające na celu ograniczenie wydatków na władze, urzędy i personel. 2. Wszyst-

kie ministerstwa są obowiązane podać rewizji dochody swoich budżetów i do końca tego miesiąca przedstawić z tego sprawozdanie. 3. Wzywa się ministra skarbu, aby do 10 bm. przedstawił komisji skarbowo-budżetowej wniosek co do nowelizacji, względnie zawieszenia ustaw nadmiernie obciążających skarb państwa. 4. Żadne kredyty na nowe akcje nie będą wyznaczone bez zgody ministra skarbu, a zwiększenie kredytów jest możliwem li tylko na normalne wydatki administracyjne, o ile to zwiększenie jest uzasadnione wzrostem drożyzny.

W dłuższej dyskusji komisja wypowiedziała się za skasowaniem pożyczki przymusowej i zastąpieniem jej jednorazową daniną.

Wersje górnośląskie.

Bytom, 6. października. (PAT.) Dwie pierwsze pisma niemieckie donoszą z Paryża, iż według propozycji komisji czterech linia kolejowa Raciborz — Rybnik — Gliwice pozostanie przy Niemczech i ma tworzyć granicę na Górnym Śląsku. Bytom ma być przyznany Polsce, natomiast Król. Huta ma należeć do Niemiec.

Paryż, 6. października. (PAT.) Journal des Debats, omawiając wszystkie wiadomości i pogłoski o decyzji w sprawie

Górnego Śląska pisze, iż są one przedwczesne. Wprawdzie nie jest wątpliwem, iż doszło do porozumienia, jednakże każda przedwczesna i nieścisła wiadomość może tylko opóźnić prace komisji czterech, które nie są jeszcze ukończone.

Berlin, 6. października. (PAT.) Berlińskie koła rządowe oświadczają, że w sprawie losu Górnego Śląska nie nadeszła do Berlina dotąd żadna oficjalna wiadomość o decyzji Rady Ligi Narodów.

Ordynacja wyborcza sejmowa.

Warszawa, 6. października. (PAT.) Komisja konstytucyjna wysłuchała referatu posła Buzka, który przedstawił nowe sformułowanie artykułu 9-go ordynacji wyborczej w brzmieniu następującem: „Państwowi urzędnicy administracyjni wszelkich dyktasterji, tudzież sędziowie nie mogą być wybierani w tych okręgach, w których pełnią służbę. Nie uważa się za urzędników administracyjnych w znaczeniu tego artykułu nauczycieli wszelkich kategorii, urzędników poczty i telegrafów, urzędników kolejowych oraz u-

rzędników probierznych urzędów miary i wagi“. Nad wnioskiem tym wywodziła się bardzo szczegółowa dyskusja, poczem uchwalono ustęp pierwszy wniosku referenta. Większością głosów uchwalono skreślić ustęp drugi, przyczem podano referentowi, aby w referacie zaznaczył, że komisja była co do tego jednomyślna, iż nauczycieli wszelkich kategorii nie należy uważać za urzędników administracyjnych i że mogą być wybierani także w tym okręgu, w którym pełnią służbę.

Sensacyjny proces walutowy w Gdańsku.

Przed sądem gdańskim zapadł dzisiaj wyrok przeciw oskarżonym o stałe przemycanie waluty polskiej do Gdańska Leonowi Wenta, ojcu jego Aleksandrowi Wenta i głównemu czarnogieldzistowi gdańskiemu Arturowi Wirtzowi, zamieszkałemu w Oliwie, Zimmerstr. Oskarżeni przyznali się, że przemycili około 4 miliony marek. Dzielnicy komisarz kryminalny polski w Gdańsku p. Maciejewski ujął Wentę, gdy tenże na głównym dworcu gdańskim wysiadał z 2 milionami w chusteczce. Wyrok zapadł następujący: Leon

Wenta 14 dni więzienia i 5000 mk. kary, Aleksander Wenta 6 tyg. więzienia i 10 000 mk. kary, a Artur Wirtz załatwiający walutowe przekazy przez Bank Pomorski na 14 dni i 5000 mk. kary. Zastanawiająco łagodny wyrok umotywowany był okolicznościami łagodzącymi, a przyaresztowaną walutę skonfiskował na rzecz Wolnego Miasta.

Kara dotkliwsza nie minie paskarzy w Polsce, dokąd ich po odsiedzeniu kary, Wolne Miasto musi wydać.

Sprawa górnośląska.

Paryż, 6 października. „Intransigeant“ podaje następujące dalsze szczegóły o decyzji, jaką miała powziąć Rada Ligi Narodów w sprawie górnośląskiej:

„Rada Ligi Narodów proponuje Polsce i Niemcom zawarcie układu w sprawie Górnego Śląska. Nad wykonaniem tego układu miałaby czuwać — w myśl propozycji Komisji Czterech — specjalna Komisja Międzysojusznicza, któraby kontrolowała administrację obszaru przemysłowego. Formalnie propozycje Komisji Czterech wejdą w życie dopiero wtedy, kiedy zostaną przez tę Komisję zakomunikowane Sekretariatowi Ligi Narodów.

Po zadośćuczynieniu tej formalności, będzie zwołane niezwłocznie posiedzenie Rady Ligi Narodów, na którym będzie rozstrzygnięty los Górnego Śląska, jak również i tego rodzaju propozycje, o których powyżej wspomniano. W łonie Ligi Narodów nie istnieje zasadnicza różnica zdań w sprawie przyszłej przynależności Bytomia. Sprawa ta została wysunięta wskutek zastrzeżeń, poczynionych przez delegata włoskiego przeciw przydzieleniu tego miasta Polsce. Zaznaczyć jednakowoż należy, że projekt wstępny został przyjęty zasadniczo przez tego delegata, między zaś przedstawicielami Francji i Anglii panuje w tej sprawie jednomyślność.

(Francja) i Janssen'a (Danja), celem dokładnego przestudiowania sytuacji finansowej Wolnego Miasta. Polska w tej sprawie oczywiście bardzo jest zainteresowana, albowiem Polska pragnie, aby finanse gdańskie były zdrowe. Jasną jest rzeczą, że nie lepiej na finanse gdańskie nie wpłynę, jak szczerą współpracę gospodarczą Gdańska z Polską. Albowiem wówczas Polska przejmie na siebie w tej czy innej formie wiele rubryk, które dziś nadmiernie obciążają budżet Gdańska.

Zatarg Puppel-Deutsche Baue nbank. W tej zawiłanej z punktu widzenia prawnego sprawie, Rada Ligi, jak wiadomo, postanowiła dnia 21. czerwca zwrócić się po radę do Komisji Odszkodowań. Ale ta ostatnia, notą z dnia 24. sierpnia, oświadcza, że nie jest w danej sprawie kompetentna. Wobec tego na posiedzeniu z dnia 16. września wicehrabia Lszii doradzał obu stronom polubowne załatwienie sprawy. Zarówno p. Askenazy, jak i p. Sahm radę tę przyjęli, wobec czego obie strony będą się starały roz-

strzygać zatarg na drodze bezpośrednich układów.

Obywatelstwo gdańskie. Chodzi tu o projekt ustawy dotyczącej zyskiwania i utraty obywatelstwa gdańskiego. Sprawą tą Rada zajmuje się już niemal od roku. Ponieważ jednak w bezpośrednich rokowaniach Polska porozumiała się z Gdańskiem co do ogólnych zarysów owej ustawy, i ponieważ jej treść już się opracowuje, przeto Rada uznała za stosowne odłożyć tę sprawę do sesji następnej.

Polacy, obywatele gdańscy. W sprawie sytuacji prawnej i konstytucyjnej Polaków-obywateli gdańskich delegat polski wystosował do Ligi notę z dnia 21. czerwca. Ale dnia 9 września p. Askenazy wystosował do Ligi w tym przedmiocie drugą notę, w której odwołał swoje poprzednie żądania, a to dla podkreślenia, jak pojednawczą politykę Polska prowadzi wobec Gdańska. Oto w krótkim zarysie stan spraw gdańskich przed Radą Ligi Narodów.

Kazimierz Smogorzewski.

Mowa ministra skarbu dra Michalskiego.

Najważniejszym dzisiaj zagadnieniem państwa polskiego jest kwestja finansów. Dlatego mimo szczupłych rozmiarów pisma naszego podajemy mowę nowego ministra skarbu w obszerniejszym streszczeniu.

Program dra Michalskiego cała prasa nagoł z wyjątkiem pism socjalistycznych przyjęła przychylnie. Niech tylko po słowach nastąpią czyny! Programy wygłaszali już English, Karpiński, Biliński, Grabski, Steczkowski. Obecnie występuje Michalski! Posłuchajmy, jakie zamierzenia jego i czego domaga się od sejmu:

Na wstępie swego przemówienia stwierdził p. minister, że staje przed Sejmem w sytuacji nad wyraz trudnej. Państwo i społeczeństwo pogrąża się w otchłań zamętu, deficyt Państwa rośnie, prasa biętowa pracuje z chyżością coraz większą, pieniądze coraz więcej, ceny artykułów idą równoległe w górę, kurs marki zagranicą spada do takiego poziomu, że niezadługo pieniądź nasz stać się może już tylko pieniądzem lokalnym.

Aby wyjść z zamętu przychodzi ze szczegółowym programem w tej sprawie. Składa oświadczenie, że tylko wtenczas podjąć się może wykonania swego programu, sanacji finansów, jeżeli w najkrótszym czasie dostanie jasne oświadczenie Sejmu, że program ten akceptuje.

Stan zadłużenia.

Sejm suwerenny od czasu swojego powstania nie uchwalił ani jednego budżetu i nie przeprowadził ani jednej dyskusji budżetowej, gospodarujemy więc nielegalnie, nieoparci o żadne prawne podstawy.

Operujemy fikcjami, wiemy tylko na podstawie publikacji P. K. K. P. ile wynosi faktyczny deficyt kasowy Skarbu Państwa. Ten deficyt Skarbu Państwa tak obliczony wynosił:

za rok 1919 6706 milionów,
za rok 1920 52 800 milionów,
za r. 1921 (za pierwszych 8 mies.) 103 000 milj. i dojdzie za cały rok do kwoty prawdopodobnie około 180 miliardów.

Co się tyczy długów zagranicznych, to dnia 30 września 1921 r. wynosiły one we frankach francuskich 3 miliardy 35 milionów.

Ustawy o formalnym porządku i systemie gospodarowania tych niezbędnych i koniecznych

w każdym gospodarstwie publicznem czy prywatnem ram, u nas niema.

W roku bieżącym 1921 do końca sierpnia kwocie wydatków 101 miliardów odpowiadała dochody w sumie 11 miliardów. Za drugi kwartał 1920 r. wszystkie wydatki wynosiły z górą 11 miliardów, dochody zaś z górą miliard. Wydajemy 10 razy więcej, niż pozwalają nasze dochody.

Chwiejność waluty.

Największym zlem i nieszczęściem gospodarczym w Polsce jest ciągła chwiejność pieniądza. Konferencja brukselska orzekła słusznie, że skomplikow. aparat produkcyjny nowoczesny pracować może jedynie na podstawie stałej wartości pieniądza. Niestalność pieniądza utrudnia pracę gospodarczą. Coraz bardziej ten stan rzeczy izoluje nas od zagranicy, coraz bardziej stajemy się chorym obszarem gospodarczym, z którego obcy może wszystko wywieźć i w którym wszystko z dniem każdym taniej kupić, tak, że Polska coraz bardziej staje się Eldoradem dla obcych, przy równocześnie coraz większym utrudnieniu warunków życiowych dla tutejszych obywateli.

W państwie takim, o chwiejnej walucie, orgie spekulacyjne święcą tryumfy, coraz bardziej brakuje pieniędzy, przemysł groźnym głosem woła o kredyt, banki są coraz bardziej puste, grozi brak środków obrotowych — w konsekwencji widmo zamknięcia wielu fabryk i bezrobocie stoi przed nami.

Oto nasz dorobek gospodarczy. Że wobec tego wierzytel krajowy i zagraniczny nie ma do Państwa zaufanie, jest rzeczą zrozumiałą i naturalną.

PROGRAM SANACJI.

Ogromna większość konferencji brukselskiej uznała, że każde usiłowanie zmierzające do rozwiązania problemów skarbowych niezawisłe od problemów gospodarczych, jest nonsensem. Drugim, niezmiennie ważnym czynnikiem oddziaływującym na skarbowość, jest stan administracji. Środki do naprawy obecnego stanu finansów zawarte są w projekcie ustawy o „środkach naprawy gospodarki finansami państwowymi”, które obejmują następujące grupy: a) środki produkcji, b) środki zmierzające do odciążenia Skarbu Państwa i przeprowadzenia oszczędności wydatków, c) środki, zmierzające do natychmiastowego bardzo wydatnego zasilenia Skarbu Państwa; d) środki zapewnienia współpracy gospodarczej najwybitniejszych znawców spraw skarbowych.

Sprawa 8-godzinnego dnia pracy.

Podnieść gospodarstwo społeczne, ożywić produkcję na eksport, wzmoc intensywność

żyć w roli cygana, który niedźwiedzia prowadzi, bez względu na to, czy niedźwiedź ma ochotę być prowadzonym na łańcuszku.

— Miss Coolidge nie jest jedyną milionową panną na statku — zaczął obojętnie. Wystarczy, aby lord wskazał mi, która mu się podoba, i którą poznać pragnie, a rzecz będzie natychmiast załatwiona.

— Czy pan zna niejaką panią Loveland? — spytał Waldemar po chwili wahania.

Major potrząsnął głową.

Poczem wyjął z kieszeni złożoną w kilkoro listę podróżnych i zatrzymał się na literze L.

— Ona ma siostrzenicę — dodał Loveland.

— Tak — rzek major — ale siostrzenica widocznie nosi inne nazwisko. Jeżeli to pana interesuje, postaram się zebrać wszelkie o tych paniach informacje.

Loveland milczał, jakby tej usługi nie chciał przyjąć. Ale zastanowił się, że zbieranie wiadomości o kobietach nieznanym nie jest godnem jego osoby zajęciem, i jeśli ma się czegoś dowiedzieć o nich, lepiej aby to załatwił major Hunter.

— Dla mnie będzie to drobnostką, znam tak wiele osób — zachęcał go major.

pracy — oto momenty, które są w stanie uzdrowić chory organizm państwowy. Jądem zagadnień gospodarczych po wojnie w całym świecie jest zwiększyć produkcję krajową, co w ogromnej mierze przyczyni się do uzdrowienia skarbowości. Z tego powodu oświadczam się przedewszystkiem za dodatkiem do ustawy z 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu w tym sensie, iżby, nie znosząc, nie naruszając tej ustawy w okresie przejściowym, w którym gospodarstwo skarbowe uzdrawiać będziemy, pracodawcy a pracownicy, wymienieni w tej ustawie, którzy zgodzą się pracować dobrowolnie ponad ustalony czas dziennej pracy o dwie godziny dłużej, nie szli za to do więzienia i nie płacili grzywny. Ten punkt, nie tamąc obowiązującej ustawy, stworzy formy prowizoryczne na okres przejściowy sanacji finansów i określi rzecz jasną.

Żaden robotnik polski nie będzie miał obowiązku pracować ponad dzisiejszą normę. Nie chcemy zmuszać nikogo do niczego. Ale zwracam się do polskich robotników z prośbą, aby pomogli Państwu w potrzebie pracą jednej — dwóch godzin na tydzień ponad normę ustawową.

Reforma rolna.

Przeprowadzenie reformy rolnej odbywać się będzie na podstawie obowiązujących w tym przedmiocie ustaw i na podstawie planu finansowego, który umożliwi realizację tych ustaw bez trwałego obciążenia Skarbu Państwa i bez ostatecznego deficytu, oraz bez szkody dla wytwórczości ziemi, według z góry na pewien okres czasu ułożonego planu parcelacji. Ażeby zapobiec olbrzymim stratom, na jakie narażony obecnie jest Skarb Państwa z powodu podawania w kontraktach cen nieodpowiadających rzeczywistości, wydane zostaną niezwłocznie rozporządzenia, które stanowczo wykluczą możliwość podawania cen fikcyjnych. Wreszcie ze względów walutowych zostanie wprowadzona norma, że oznaczenie i pobieranie ceny kupna w obcej walucie dozwolone będzie pod warunkiem, że ta waluta będzie w P. K. K. P., względnie kason: skarbowym odpisana po kursie dnia doręczenia stronom zatwierdzenia kontraktu.

Środki do osiągnięcia redukcji wydatków.

Ogólną cechą naszej administracji jest to, iż w stosunku do potrzeb i możliwości naszej technicznej i finansowej jest ona kilkakrotnie większą i że w niektórych działach jest marnotrawną. Anglia ma 312 000 urzędników państwowych na ogólną ludność 44 milionów. My mamy ich 430 000 w kraju o 30 milj. U nas jest wraz z głównymi urzędami i Generalną Prokuraturą 19 ministerjów, a z prezesem ministrów i szefem Najwyższej Izby Kontroli 21, we Francji i Włoszech po 10, Francja ma 4 podsekretarzy stanu, my 25. Urzędników należy dobrze płacić, żądać od nich wydatnej pracy, ale ogólna ich liczba odpowiadać winna finansowej możliwości Państwa i rzeczywistej potrzebie.

Jako pierwszy punkt projektu naprawy gospodarki finansowej Rząd prosi Sejm o upoważnienie Rady ministrów do przeprowadzenia zmiany w organizacji władz i urzędów na wniosek ministra skarbu.

Dalej zażądał dla ministra skarbu prawa założenia bezwzględnego weta w stosunku do wszystkich wydatków, żądanych przez którykolwiek z resortów. Dalej projektuje normę, w myśl której Sejm może uchwalić tylko taki wydatek, na który zgodził się Rząd i który ma pokrycie.

Oszczędności.

Z uwagi następnie na stan finansów ministerstwo resortów będą zobowiązani na żądanie ministra skarbu zwinąć wszelkie zbędne zagraniczne misje i placówki i odwołać delegatów bawiących za granicą. Odtąd wyjazd żadnego funkcjonariusza w charakterze państwowym nie mógłby nastąpić bez uprzedniej zgody ministra skarbu. Zobowiązania pieniężne w kraju i za granicą w imieniu Państwa zaciągać będzie wolno tylko za wiedzą i zgodą ministra skarbu.

— O! tak, dziękuję panu — rzekł sztywno Loveland, z odcieniem głosu tak nieznosnym, jak ukąszenie komara.

Był zdecydowany przyjąć usługi majora do wysuwania kocich pazurów we wszystkie strony, lecz nie miał zamiaru odpłacać mu za to zbytnią grzecznością. Domyślał się w nim człowieka, który polował na stosunki z ludźmi utytułowanymi, a jako taki nie miał zbyt tkliwej skóry. Natomiast Cawallader Hunter, przylgnąwszy do osoby lorda Lovelanda, mógł w ciągu tej zimy jeśli nie królem towarzyskim, to przynajmniej zostać błaznem króla.

Na razie zostawił Waldemara wyciągniętego wygodnie w płóciennym fotelu z własnem nazwiskiem na tabliczce, a sam podreptał dalej, by opowiadać znajomym, jaki to serdeczny i miły chłopiec z tego lorda Lovelanda. W głębi duszy zaś żałował, że tego miłego chłopca nie może wytargać za uszy.

Major Cadwallader Hunter chwalił się zawsze, że potrafi wydostać wszystko o wszystkich, skoro tylko zechce, nawet gdy nie ma się o co zaczepić, lub skrepowany jest krótkością czasu. Jednakże co do pani Loveland i jej siostrzenicy trudności piętrzyły się niespodzianie. Łatwo było wprawdzie dowiedzieć się nazwiska panienki i sprawdzić, że pani Loveland

Wszystkie samochody rządowe, używane dotychczas przez funkcjonariuszy państwowych cywilnych i wojskowych wszelkich stopni i inne środki lokomocji, z bardzo nielicznymi wyjątkami, zostają skasowane. Tak samo najsurwiew zostaje w najbliższej przyszłości zakazane używanie wozów salonowych na kolejach państwowych, z wyjątkiem bardzo niewielu wypadków.

Wszystkie kredyty budżetowe, nie oparte na tytule ustawy, mogą być odtąd skreślone przez ministra skarbu.

Celem uchronienia Skarbu Państwa od znacznych deficytów zechce Wysoki Sejm uchwalić możliwość wydzierżawienia na pewien czas — nie na zawsze — zakładów państwowych i przedsiębiorstw które przynoszą niedobór, niesprawnie funkcjonują lub dają mniejszy dochód od tego, który jest do osiągnięcia, w sposób w projekcie ustawy przewidziany.

Cywilny wiceminister wojny.

P. minister spraw wojskowych zgodził się na natychmiastowe wprowadzenie w ministerjum spraw wojskowych podsekretariatu stanu cywilnego, obsadzonego w porozumieniu z ministrem skarbu, z którego zadaniem będzie prowadzenie spraw budżetowych ministerjum spraw wojskowych i najdokładniejsza kontrola wszystkich działów gospodarczych, jakoteż rachunkowości.

Podniesienie dochodów.

Równocześnie z oszczędnością musi pójść trzeci z rzędu środek sanacji, zastosowany do naszego obecnego wyjątkowego położenia, mający na celu pokrycie części deficytów Państwa i stworzenie podstawy dla założenia Banku Biletowego w formie spółki akcyjnej, powołanego do życia przy udziale własnych i obcych kapitałów, celem jaknajszybszego skasowania chorego pieniądza. Projekt takiej jednorazowej daniny majątkowej będzie przedłożony Sejmowi w dniach najbliższych, wraz z projektem podatku od wzbogacenia wojennego, przy równoczesnym zniesieniu ustawy o wewnętrznej pożyczce przymusowej.

Podatki bezpośrednie zostaną prawie wszystkie w najbliższym czasie wydatnie podniesione. Sposób ich wymiaru będzie uproszczony i wszystko możliwe zrobione będzie, celem zapewnienia energicznego ściągania. Stawki podatkowe będą regulowane odpowiednio do płynnych stosunków gospodarczych i zmienionych warunków w tym kierunku.

Co do podatków pośrednich to mam stanowisko o tyle ułatwione, że wobec uchwalonej przez Sejm ustawy ramowej z 10 maja r. b., podatki te regulować mogę w każdorazowym stosunku procentowym podatku do ceny sprzedazy każdego artykułu. Monopol cukru został z dniem 1 b. m. zniesiony. Zniesienie monopolu spirytusowego jest w toku.

Kardynalnym warunkiem wielkiego efektu jest przedewszystkiem stabilizacja waluty, albowiem przy każdym podatku różnica między chwilą uchwalenia i wymiaru, a chwilą ściągnięcia podatku powoduje, iż im bardziej marka spada a wydatki finansowe rosną, efekt finansowy zmniejsza się.

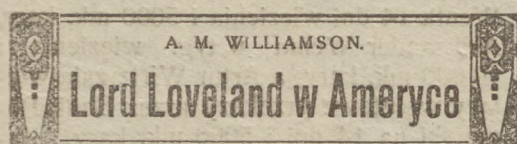
Następnie sprawna i prosta administracja skarbowa. Administracji rozrzuconej, nieoszczędnej, za wielkie nie wystarczą podatki choćby najwyższe. Ale nawet najostrożniejszy szal fiskalny, który ma i u nas w Polsce wielu zwolenników nie przysła się na nic, przeciwnie spotęguje tylko katastrofę, jeżeli samo Państwo do siebie nie zastosuje najdalejzych oszczędności.

Rada finansowa.

Aby zadania te spełnić należycie, muszę wciągnąć do tej trudnej a ciężkiej pracy wszystkie talenty ekonomiczne i najtęższe głowy finansowe w państwie z tych, które są poza Sejmem. Projektuję więc rozbudowę istniejącej „Rady finansowej” na wypróbowany wzór węgierskiego senatu finansowego, przez dodanie do niej dziewięciu osób, zamianowanych przez Radę ministrów na wniosek ministra skarbu.

była jej ciotką, osobą słabowitą, która nie opuszczała swej kabiny, odkąd do niej weszła, ale co się tyczyło majątku lub przodków, jakby był urodzonym Chłirczykiem, bo się urywały wszelkie źródła wiadomości. Na szczęście, trafił na damę znajomą, panią Milton, która zapoznała się z temi paniami w swej podróży po Europie.

Pani Hilton była osobką miłą, lecz pełną słabości. Przez sześć tygodni pobytu w Anglii zanglizowała się do tego stopnia, że mówiła akcentem, poprawniejszym od samych Anglików, wskutek czego córkę Fanny nazywała „Faunty”. Litowała się nad panią Loveland i jej siostrzenicę, że niepotrzebnie są tak zapalonemi Amerykankami, rozumie mnie pan? Z tego, co same mówiły o sobie, lub z ich odpowiedzi wnosila, że nie odgrywają żadnej roli w towarzystwie. Mieszkają w jakimś mieście na południowym zachodzie, nie znają nikogo w Nowym Jorku, i są zupełnie prowincjałki. Po raz pierwszy wyjechały w świat, zachwycaly się wszystkim z tak nainownym zapałem, tak je zajmowały szczegóły historyczne i inne nudziarstwa, że albo są to nauczycielki na urlopie, albo muszą się czegoś wstydić, inaczej niezrozumiały byłaby ich powściągliwość w szczegółach o sobie. (C. d. n.)



(11) Kocie pazurki.

— Jest jeszcze kilka ładnych panien na pokładzie „Maurytanji” — dodał major.

— I ja to zauważyłem — rzekł Loveland. — Ach! pańscy współrodacy umieją się poznać na uroczach naszych kobiet. Zabraliście nam najpiękniejsze kwiaty, i to takie, które warto było przeffancować.

— Czy to dwuznacznik? — spytał Loveland, wpatrując się podejrzliwie w towarzysza.

Major Hunter zarechotał. Miał nieznośny, rechocący rodzaj śmiechu, który występował u niego przy zawarciu każdej nowej znajomości. Rechotanie to, mimo wszystko, było wykwintne.

— Ha! ha! domyślam się, co pan przez to rozumie, ale jestem niewinny i słowa moje nie miały żadnego podkładu. Chciałem się tylko poetycznie wyrazić. A może lord jest przeciwny międzynarodowym marjażom?

— Bynajmniej — odparł Waldemar.

Teraz major wiedział wszystko, co mu było potrzebne. Nie wątpił, że lord Loveland wyjechał na poszukiwanie bogatej żony. Widział dla siebie ogromną ko-

PRZEMYSŁ • HANDEL • KURSY

Codzienny, osobny dział ekonomiczny.

Niemiecki przemysł żelazny.

Pisma niemieckie zajmują się mową duesseldorfskiego radcy komercyjnego Kloecknera, wygłoszoną na generalnem posiedzeniu lotaryńskiego Tow. akc. górniczego i hutniczego, który między innymi stwierdził nader korzystną koniunkturę dla niemieckiego przemysłu żelaznego. Przemysł ten znajduje szeroki zbyt zagranicą, szczególnie w Anglii i przewidywalnie owa korzystna koniuktura potrwa dość długo.

Jednakże stoi ona w ścisłym związku z kursem marki niemieckiej. Radca Kloeckner stwierdza bez ogródek, że „szybkie podniesienie się wartości marki niemieckiej pociągnęłoby za sobą straszną katastrofę przemysłową”.

Jak bardzo dziwnie nawet na pierwszy rzut oka brzmi takie twierdzenie, to w rzeczywistości jest ono tylko potwierdzeniem znanej prawdy o ścisłej zależności stanu produkcji krajowej i wywozu wytworów przemysłowych od stanu waluty. Kraje o niskim stanie waluty mają obecnie wszędzie dobre warunki rozwoju przemysłowego, natomiast kraje takie jak Anglia, Ameryka, a choćby i Czechy doświadczają ciężkich przesileni przemysłowych i klęski bezrobocia, a to z przyczyn wysokiego stanu waluty, który wpływa hamująco przedewszystkiem na rozwój eksportu.

Druki kupieckie
książki handlowe
wykonuje
Drukarnia „Gazety Gdańskiej”.
Tel. 1781 i 737.

SPADEK OBCYCH WALUT W WARSZAWIE.

Dziś dolary spadły o przeszło tysiąc punktów. Również spadła znacznie marka niemiecka. Na czarnej giełdzie popłoch.

USTAWIENIE NOWYCH CEN PRODUKTÓW NAFTOWYCH.

Od 1 października b. r. zostały ceny produktów naftowych w Polsce podwyższone jak następuje:

Benzyna — 700 150 mkp. 701/725 130 mk., 726/750 115 mk., ponad 750 85 mk., olej do 4/20 60 mk., 14—7/20 70 mk., 7—12/2085 marek, 3—4/50 105 marek, 4—5/50 120 mk., 5—6/50 140 mk. 6—7/50 160 mk., automobilowy 200 mk., lotnicy 230 mk., cylindrowy 170 mk., wulkanowy letni 120 mk., wulkanowy zimowy 144 mk., nafta rafin. 36 mk., olej gazowy 30 mk., parafina 240 mk., asfalt 25 mk., koks 30 mk., (Ceny liczone za 1 kg.).

„KRAJONAFTA.”

Pod tą nazwą zawiązała się dn. 24. VIII. br. Spółka z ograniczoną poręką z siedzibą w Warszawie, jednoczącą w swem składzie 20 naszych rafinerii celem zaopatrywania ludności w całem Państwie Polskiem w naftę oraz w benzynę rolniczą. Spółka obejmuje następujące rafinerie: Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych w Drohobyczu, trzy rafinerie należące do Towarzystwa „Premier” a to w Trzebinii, w Drohobyczu (Dros) i w Peczenizynie, trzy rafinerie należące do koncernu „Dąbrowa”, a to w Glinniku Marjampolskim, Dziedzicach (Schodnica) i w Jedliczach, dalej rafinerie Vacuum Oil Comp. w Dziedzicach, Spółki Naftowej Wiśniewski w Drohobyczu, Tow. „Galicja” w Drohobyczu, Braci Haber w Stanisławowie, Tow. Naftowe „Limanowa”, Stawiański i Spółka w Krośnie, Towarzystwo Braci Nobel w Libuszy, Spółki „Fanto” w Ustrzykach, Polskiej Nafty w Drohobyczu i Kołomyji, Towarzystwa „Tepege” w Iwoniu, Polskiego Przemysłu w Drohobyczu oraz Towarzystwa dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych we Lwowie. Udziałowcami Spółki są zatem prawie wszystkie rafinerie nafty w Polsce, przedstawiające około 95 proc. produkcji. W zakres działania Spółki wchodzi rozdział i sprzedaż nafty na potrzeby ludności oraz benzyny na potrzeby rolnictwa, pochodzących z rafinerii udziałowców. W celu szybkiego, sprężystego i odpowiedniego zorganizowania sprzedaży tych produktów w całem Państwie na potrzeby ludności, Spółka przystąpiła do zorganizowania hurtowni wszystkich powiatów Rzeczypospolitej. Jako zasadę przy tem zorganizowaniu rozlewu nafty na wszystkie krańce państwa przyjęto, że pierwszeństwo do sprzedaży hurtowej mają rafinerie, będące współnikami Krajonafty, o ile w danym powiecie posiadają zbiorniki. Wchodzą tutaj w grę przedewszyst-

kiem wielkie składy i magazyny Tow. Br. Nobel, Tow. Mazut, Tow. Premier (Oleum) Tow. „Galicja” (Naftolej) i Polskiej Nafty i Koncernu „Dąbrowa”. Towarzystwa te mają zbiorniki w całym szeregu miejscowości b. Królestwa Kongresowego, Kresów i b. Dzielnicy Pruskiej. W miejscowościach w których wspólnicy nie posiadają magazynów, hurtowa rozprowadza zostaje oddana zastępstwu rafinerii, instytucjom społecznym (kooperatywom, kółkom rolniczym i t. p.), a wreszcie w braku tychże kupcom hurtownikom. Dotyczy to w szczególności Małopolski, gdzie z powodu specyficznych warunków i bliskości rafinerii nie przyjął się system magazynowania nafty w zbiornikach w poszczególnych miejscowościach, ale przeważa dostawa beczkami do powiatów. Hurtownicy wydają naftę odbiorcom do sprzedaży detalicznej, przyczem w pierwszym rzędzie uwzględniają instytucje społeczne, oddając im do sprzedaży ilości potrzebne do zaopatrzenia członków-konsumentów. Tak przedstawiałyby się w najogólniejszych zarysach szkielet rozdziału nafty na potrzeby ludności w całym państwie.

NAFTA.

Rząd Czechosłowacji otrzymał trzy oferty na eksploatację Gbellowskich terenów naftowych leżących dawniej na Węgrzech (w Słowacji). Oferty te dają do monopolu. Pierwsza oferta to ze strony Standar Oil Company, druga czeskiego banku legjionów, po za którym stoi niegdyś niemiecko-rumuńskie towarzystwo Steaa Romana, oraz francuska grupa znanego w Polsce koncernu Fanto. Trzecia oferta nadeszła ze spółki akcyjnej „Galicja”, będącej spadkobierczynią. The Anglo-Galician Oil Company lmid. „Schodnicy” i karpacko naftowego towarzystwa. Początkowo w Czechach była mowa o sprzedaży monopolu, chodźi teraz zaś o dzierżawę wskutek wielkich finansowych potrzeb skarbu czeskiego i to przez przejęcie pożyczki 2 i pół miljardów koron na 8½ proc. Nawet paryskie poselstwo w Pradze prowadziło układy z Banque de Paris et des Pays Bas. Drugim konkurentem jest angielski Royal Dutch Company, po za nim stoi Standard Oil Company, który chce uszczęśliwić rafinerie czeskie ropą lub gotowym produktem naftowym amerykańskim. Świadomi jednak wiedzą iż wszystkie trzy oferty mają pewną podstawę, gdyż wszystko finansuje Rockefeller. Taktyka objęcia całego kontynentu przez Standard Oil Company jest wyrażona.

ROKOWANIA POLSKO - CZESKIE.

Rokowania polsko-czechosłowackie w sprawie zawarcie umowy handlowej dobiegają już końca.

Naogół delegacje obie doszły do wzajemnego porozumienia.

Odbyły się już dwa posiedzenia plenarne dla omówienia ustalonych spraw i zorientowania się w przebiegu i całokształcie prac.

Najwcześniej zakończyła swoje prace komisja pocztowa.

W piątek bowiem została podpisana umowa telegraficzna, a w sobotę umowa pocztowa polsko-czechosłowacka.

KTO WYDAJE KONCESJE HANDLOWE.

Minister wojny zabronił władzom wojskowym polskim wydawać jakiekolwiek koncesje handlowe. Koncesje handlowe wydaje Ministerium przemysłu i handlu, do którego mają być kierowane wszelkie sprawy związane z nadaniem koncesji handlowych.

Winni mają być pociągani do odpowiedzialności karno-sądowej.

JARMARK FRANCUSKI.

Wskutek znacznego spadku marki niemieckiej w stosunku do walut zagranicznych, ruch na jarmarku we Frankfurcie na Menem przeszedł wszelkie oczekiwania. W ciągu pierwszych pięciu dni wydział manufakturowy pomimo znacznego podwyższenia cen, wyprzedał wszystkie swe zapasy nabywcom zagranicznym. Przemysłowcy nie sprzedają już towarów z dostawą natychmiastową, a zobowiązują się jedynie do dostaw z terminem sześciomiesięcznym bez zobowiązania się co do cen.

Jednakże pomimo tych pomyślnych wyników dalszy spadek marki wywołuje wśród przemysłowców poważne zaniepokojenie, gdyż wciąż rosnące ceny na surowce zagraniczne niezmiennie utrudniają produkcję.

Nasze placówki gospodarcze.

Założone w r. 1920 przez Bank Związku Spółek Zarobkowych łącznie z innemi bankami Tok. Akc. Związkowej Centrali Maszyn w Poznaniu, podnosi kapitał zakładowy z 2 do 11 milionów mk. Nowa emisja będzie wypuszczona po kursie 130 proc. Nadwyżka stała powstała, po pokryciu kosztów emisji, przelana zostanie do kapitału zapasowego. Zważywszy na to, że Związkowa Centrala Maszyn ma głównie za zadanie centralizację i handel maszynami na potrzeby spółdzielni rolniczych w Wielkopolsce t. zw. „Rolników” część akcji Towarzystwa jest w posiadaniu Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu, czuwającego nad ogólnym kierownictwem i polityką handlową Towarzystwa.

Zatwierdzono statuty: spółki akcyjnej przemysłowo-leśnej „Las” z siedzibą w Warszawie, kapitałem akcyjnym w sumie 25 milionów mk.

i założycielami: dom bankowy D. M. Szereżewski, Ignacy Rządowski, Stefan Ossowiecki i spółki akcyjnej „Petef” (powszechne Towarzystwo filmowe) z siedzibą w Warszawie, kapitałem akcyjnym 25 milionów mk., założycielami: Bank dyskontowy warszawski, dr. Ferdynand Maiss w Bochni i hr. Franciszek Potocki w Warszawie; kartograficznej i wydawniczej spółki akcyjnej „Atlas”, z siedzibą we Lwowie, kapitałem zakładowym 40 milionów mk. i założycielami: Polski Bank krajowy, Polski Bank przemysłowy, „Książnica Polska” i prof. Eugeniusz Romer we Lwowie.

Wiadomości drobne.

Pożyczka przymusowa. Monitor polski donosi: Ze względów natury technicznej pobór pożyczki przymusowej zostaje przez ministerjum skarbu na razie wstrzymywany.

Banknoty czesko-słowackie. Dzienniki czeskie donoszą: Czecho-słowackie ministerjum skarbu zamierza wycofać z obiegu banknoty po 5000 i po 500 koron czeskich.

Giełda zbożowa. Wczoraj na giełdzie zbożowej notowano tylko jęczmień po cenie 8400 mk za 100 kilogramów.

W Kalifornii południowej, w pobliżu miasta Santa Monica, odkryli poszukiwacze źródeł nafty niezmiernie bogate pokłady złota.

Nowe te pola złotodajne mają być nawet bogatsze niż słynne placery kalifornijskie, odkryte przed 70 laty.

Giełda ryska z dnia 5. X.: Fr. fr. 26, kr. szwedzk. 82,50, kr. duński 67,50, mk. niem. 2,92, mk. fińskie 5,61, mk. est. 0,82, mk. polskie 0,6.

Wiadomości telegraficzne.

Warszawa, 6. października (Pat.) Na dzisiejszej giełdzie nastąpiła znaczna niżka walut zagranicznych. Dolar spadł o przeszło 1000 punktów. Również znacznie obniżył się kurs marki niemieckiej. Jak donoszą pisma, zapanował z tego powodu popłoch na czarnej giełdzie.

Warszawa, 6. października. (Pat.) Giełda zbożowa z 6. października: Zyto 10 000—10 600, siano prasowane 2800, makuchy repakowe i lniane franko stacja Warszawa 12 000, otręby jęczmienne franko wagon Warszawa 7000, mąka żytnia 70-procentowa 14 200.

Wykaz urzędowy

ustalonych nazw urzędów wzgl. agencji pocztowych i telegraficznych Rzeczypospolitej.

(Dokończenie nastąpi.)

Ostrowite koło Jabłonowa, Ożarów radomski, Ożarów koło Wielunia, Pakosław koło Opalenicy, Pakosław rawicki, Pasieczna koło Nadworny, Piaseczna koło Żydaczewa, Piaseczno koło Warszawy, Piaseczno pomorskie, Piaski koło Lublina, Piaski koło Gostynia, Piotrków trybunalski, Piotrków kujawski, Pleszów koło Krakowa, Pleszew pomorskie, Podgórz koło Torunia, Podzamcze nad Prosną, Potok złoty koło Buczaczu, Złoty Potok nad Wiercicą, Pruszcz koło Bydgoszczy, Pruszcz koło Tucholi, Raciąż piócki, Radzyń podlaski, Radzyn pomorski, Raków nowogrodzki, Raków kielecki, Rogoźno poznańskie, Rogoźno pomorskie, Rogoźno koło Łañcuta, Równe koło Dulki, Równe wołyńskie, Półanna na Pomorzu, Rudniki koło Śniatyna, Rybna koło Krakowa, Rybno pomorskie, Serock nad Narwią, Serock pomorski, Sędziszów koło Robczyce, Sędziszów kielecki, Siedlce koło Wolsztyna, Siedlce koło Nowego Sącza, Siemno kielecki, Siemno poznańskie, Siłno koło Ząszynia, Siłno pomorskie, Skała nad Zbruczem, Skała pod Cymowem, Słupia koło Kępna, Słupia koło Rawicza, Sokolniki koło Wrześni, Sokolniki koło Nadbrzezia, Sokołów podlaski, Sokołów koło Rzeszowa, Sokołów koło Stryja, Sokołowo poznańskie, Solec koło Bydgoszczy, Solec nad Wisłą, Solec zdroj, Stryków poznański, Stryków łódzki, Strzyżew koło Ostrzeszowa, Strzyżewo koło Zbąszynia, Sucha koło Żywca, Sucha na Pomorzu, Sypniewo pomorskie, Sypniewo mazowieckie.

Ruch w porcie gdańskim

5. X. przybyły:
Duński par. „Niels Ebbesen” z Kopenhagi próżno, niem. hol. „Lome” z Piławy, próżno, norw. par. „Adda” z Newcastle z węglem.
6. X. przybyły:
Niem. par. „Saturn” z Kopenhagi z tytoniem, niem. par. „Stella” z Rotterdamu z tow.
5. X. odpłynęły:
Ang. par. „Glen” z Borgia próżno, polski żagl. „Eugenia”, „Ekonomia” i „Helena” z Rewy próżno.
6. X. odpłynęły:
Niem. okr. hol. „Lome” do Piławy, duński żagl. „Nawa”, duński hol. „Dan” do Kopenhagi, niem. hol. „Möwe” do Szczecina.

Notowania giełdy gdańskiej.

Dewizy	oficjalnie 6 X		nieoficjalnie 7 X rano	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Marka polska got.	2.83 1/2	2.86 1/2	2,75	2,85
Mk.p.wypt.Warsz	2.78 1/2	2.81 1/2	2,65	2,70
Mk.p.wypt.Pozn.	2,76	2,79	—	—
Dolar got.	120,37	120,65	120	121
Dolar trzask.	—	—	—	—
Funt got.	459,50	460,50	458	460
Funt got. tranz.	—	—	—	—

Na markę tend. spokojna.
Na dolary tend. spokojna.

Dewizy zagr. w Berlinie z dnia 6. X.

		gotówka	przekaz
Londyn	1 ft. szt.	458 00	459 00
Paryż	100 frank.	881 60	883 40
Bruksela	100 frank.	866 60	868 40
Nowy jork	1 dolar	120 99	121 25
Amsterdam	100 guld.	3921 05	3928 95
Christiania	100 koron	1463 50	1466 50
Kopenhaga	100 koron	2272 70	2277 30
Sztokholm	100 koron	2747 25	2752 75
Rzym	100 lirów	487 30	488 00
Berno	100 frank.	2137 85	2142 15
Wiedeń	100 koron	6 43	6 47
Praga	100 koron	129 85	130 50
Budapeszt	100 koron	18 03	18 07

Dewizy zagr. w Warszawie z dnia 6. X.

		kupno	sprzedaż
N. York dol.	Tranz.	5000—5150	
	Got.	4950	5125
	Tr. Cz.	5100—5050	
	Czeki	4900	5050
Kan. dol.	Tranz.	4500—5125	
	Got.		
Paryż fr.	Tr. Cz.	355	
	Czeki	370—335	355
	Tranz.	353	
Bruksela fr.	Tranz.	368—350	
	Tr. Cz.		
Berno fr.	Tranz.		
Berlin niem.	Tranz.		
	Got.	39 25	40 50
	Tr. Cz.	42 25—41 25	
	Czeki	40 00	41 25
Londyn ft. st.	Tranz.	19750—19300	
	Got.		
	Tr. Cz.		
Wiedeń kr.	Tr. Cz.	184—075	075
	Czeki	165	
Praga cz.sł.kr.	Tr. Cz.	56 75—54 00	

Wyplaty na Gdańsk mk. niem. 42,41.

Papiery wartościowe i akcje.

Warszawa, 6 X 1921 r. transakcje. (Pat.)

	Notowanie ostatnie
Bank Dyskontowy w Warszawie I-V	2650
Bank Handlowy w Warszawie I-VIII	2225
Bank Kredytowy w Warszawie I-V	2500
Warsz. Tow. Fabryk Cukru	28750-27800-28500
Lubl. Fabr. Portland Cementu „Firley”	725
Rudzi I	2950—2725
Rudzi II	2875—2675—2700
Warsz. Tow. Kop. węgla i zakł. hutniczych I-IV	27000-25100-25500
Lilpop I-II	3950—3825
Starachowice I-II	8000-7700-7750
Zyrardów	76000—77000
Ł. i J. Borkowski I-V	1600—1625—1550
Br. Jabłkowski I-VI	1575—1560
Warsz. Tow. dla Handlu i Żegl. I-III	1975—1925
Polska Nafta za Mk. 500,— I-III	3300—3225—3250
Przemysł Drzewny i Handel I-III	2800—2572—2600
Elektrownie Okręgowa Pruszków I-II	650—675
Pocisk	1875—1600

Poznań, 6. X. 1921 (PAT). Notowania giełdy poznańskiej. Oficjalne objaśnienie znaków: p-popyt, o-ofiarowano, +-obrotów dokonano.

	Notowanie ostatnie
Bank Związku I-IX emisji	230+
Bank Handlowy w Poznaniu I-VIII	350+ o
Polski Bank Komisowy II	250+ p
Hurtownia drogerijna	160+ p
Wytwór. Chem.	300—290+ p
Drzewo Wronki	300—310+ p
„Wisła”	1000—1225+ p
Arcona	600—650+ p
Brzeski Auto	430+ p
Wag. Ostrowo szt. stempl.	160—155+ p
Wytwórnia Masz. Młyńsk.	580—560+ p
Herzfeld Viktorius	750-770-760+ p
Ventzki	980-930-950+ p
Bank Ziemski	520+ o
Pozn. Bank Ziemian I-III	305+ o
R. Barcikowski I-IV	190+ o
V	160+
Centrala Skór III	600+ p
Lubań	790+ p
Dr. R. May I-III	820+
IV	750+ o
Patria	595+ o
Pozn. S-ka Drzewna	1400+ p
C. Hartwig I-III	550+
IV	530+
Cegielski I-VIII	340+ p
Hurtownia Związkowa	200+
Centrala Rolników	340+ o
Orient excl. kup.	290—300+ o
Sarmatia	680—730+ p
Tkanina	500+ p
Papiernia w Bydgoszczy	360-380-360+ p
TRI	230+ p
Kabel	170—175+ p
Lloyd Wielkopolski	175+
Pneumatyk	165—160+ p
Kantorowicz	920—1000+ p
Krotoszyn	160+ p

PROGRAM WALUTOWY.

Przystępuję do najważniejszej części mojego przemówienia. Wykładnikiem całokształtu stosunków ekonomicznych jest waluta. Niema dziś państwa na całej kuli ziemskiej, z wyjątkiem Sowieckiego, któreby miało tak lichą walutę, jak Polska. Dnia 29 ub. m. notują markę polską w Zurichu 0.07. Kurs ten nie jest wynikiem podaży i popytu w Zurichu, ale ustala się wyłącznie w drodze arbitrażu, głównie via Wiedeń, który załany jest efektywnymi markami bez żadnej opieki. Również Gdańsk i Berlin posiadają wielkie ilości marek, wpływających niekorzystnie na ich kurs zagraniczny. W tej sprawie wdrożę wkrótce odpowiednie kroki, o których ze względu na zrozumiałość, tutaj bliżej mówić nie będę.

Wprowadzenie nowej waluty.

Wprowadzenie waluty nowej, dobrej szanowanej i u swoich i u obcych należy i można przeprowadzić dopiero wtedy, gdy poprawią się zasadnicze warunki gospodarcze, administracyjne i skarbowe. Bank biletowy uruchomiony zostanie w formie spółki akcyjnej przy pomocy własnych i obcych kapitałów, gdy tylko uda się uzyskać stabilizację pieniądza. Wobec uporczywie krążących pogłosek o stemplowaniu marki polskiej, oświadczam kategorycznie, iż Rząd na tę drogę nie wstąpi, uważając ją za nieprowadzącą do celu. Również rozważania na temat wymiany marki obecnie na złote polskie, zabiegów w formie konwersji marki na złote polskie już dziś — uważam za rzecz zupełnie nierealną. Rząd doloży wszelkich starań, aby kurs marki stabilizować i tak przygotować w przyszłości konwersję najmniej dotkliwą dla obywateli i to na zasadach wywniętych z życia.

Zywie nieplonna nadzieja, że do końca tego roku zaprzestane nareście druku marek, o ile Wysoki Sejm uchwali projekt o środkach naprawy finansów. Wskutek tego może nie skorzystam całkowicie z upoważnienia do dalszej emisji banknotów. Wpłyne to niewątpliwie na kurs marki polskiej.

Danina jednorazowa państwowa, szybko ściągana, da Rządowi środki, które mu tem łatwiej pozwolą jaknajrychle zaprzestać druku marek, uzdrowić budżet i zmontować podstawę do założenia banku biletowego.

Zdaje sobie z tego jasno sprawę, że najważniejszym moim zadaniem jest uregulowanie i uzdrowienie waluty, podstawowy warunek sanacji, ona bowiem jedynie zapobiec może bezustannemu podnoszeniu się cen — umożliwi stosunki z zagranicą i doprowadzi do rzeczywistej stabilizacji kosztów utrzymania. Powtarzam z naciskiem do osiągnięcia jest stabilizacja pieniądza tylko wówczas, gdy waluta krajowa nie będzie zagrożona ze strony deficytowej gospodarki Państwa. Ażeby to zrobić potrzebne są ofiary ze strony Rządu, Sejmu i społeczeństwa.

Uregulowanie życia gospodarczego.

Co do życia gospodarczego, to zaznaczam, że jednolity obszar gospodarczy w całym Państwie, ujednolicienie ustawodawstwa gospodarczego, w szczególności administracyjno-handlowego i administracyjno-przemysłowego we wszystkich dzielnicach, ustawowe zabronienie wywozu artykułów żywnościowych w obręb Państwa, usunięcie wszelkiej niepewności w dziedzinie gospodarczej i skarbowej, życzliwe traktowanie kapitału obcego, byle nie przyszedł do kraju jako pan — jeno jako sługa, oto są zasady, które odpowiadają moim przekonaniom.

„Wolna gospodarka“.

Za warunek sine qua non ekonomicznego rozwoju i poprawy finansów uważam wolną gospodarkę, której jestem bezwzględnie zwolennikiem i która jedynie dać może impuls do przedsiębiorczości i inicjatywy prywatnej. Zgodnie wreszcie z tą podstawową zasadą współpracy ze społeczeństwem zabiegać będę, aby, idąc po linii art. 68 Konstytucji, który przewiduje utworzenie w niedalekiej przyszłości Izby gospodarczej, powołano do życia do współpracy z władzami państwowymi i kierowaniu życiem gospodarczym i w zakresie zamierzeń ustawodawczych, państwową Radę gospodarczą.

Uproszczenie administracji skarbowej.

Dwa słowa jeszcze o administracji skarbowej. Głęboko wierzę w konieczność oparcia naszej formalnej i materialnej skarbowości na prymitywach i najdalej idących uproszczeniach. Mało podatków i wogóle danin publicznych, ale za to o dużych stawkach, idealnie proste, krótkie ustawy, łatwe do zrozumienia i jaknajdalej idące uproszczenia w administracji skarbowej z odrzuceniem monopolów, prócz tytoniowego — oto moje hasło.

Zapowiedź represji.

Trzeba tylko grupami zawodowymi zajmować się będąc w prymitywnej, ale w bardzo wyrafinowanej formie, to jest: dorbekiewiczami wojennymi, spekulantami walutowymi i przemysłnikami, którzy też najserdeczniejszą uroją opieką codzienną cieszyć się będą i nad którymi piecza specjalna wymyślnie i kunstownie zorganizowana nie przysporzy jednak skarbowi Państwa żadnych kosztów. Nikt, kto się za nimi ujmować będzie, nie znajdzie do mnie dostępu.

Stosunek do urzędników skarbowych.

Ażeby jednak w najbliższej przyszłości ulżyć biedzie urzędników skarbowych, będę się starał na podstawie zasad już umówionych i ustalonych przy wymiarze, jako też przy poborze daniny majątkowej jednorazowej, w odpowiedni sposób wydatnie honorować dotyczące czynności administracyjne, które będą musiały być szybko i sprawnie wykonane. Tak, że wszyscy urzędnicy skarbowi w ten sposób za swą pracę i w miarę jej wyników w tym najkrytyczniejszym czasie, zanim nastąpi stabilizacja waluty, otrzymają dobre wynagrodzenia.

Plan sanacji.

W całości syntetyczne i chronologiczne przeprowadzenie programu mniej więcej obrazowo jak się będzie przedstawiało:

W najbliższym czasie, po uchwaleniu programu zawartego w projekcie ustawy o środkach naprawy finansów państwowych, przeprowadza się oszczędności, o których była mowa, redukcje, skasowanie urzędów etc.

Jednocześnie wykończa się projekt ustawy o daninie majątkowej i podejmuje się prace przygotowawcze nad założeniem Banku Biletowego, opracowuje się podatek od wzbogacenia wojennego etc.

Wynikiem zbiorowych i skoordynowanych tych wysiłków winna być stabilizacja marki i zaprzestanie drukowania biletów bankowych. Kiedy mniej więcej stabilizacja utrzyma się przez dłuższy czas na pewnym poziomie i prace nad założeniem Banku biletowego będą ukończone, można będzie przystąpić do założenia instytucji biletowej i wprowadzenia pełnej wartości pieniądza.

Pro domo sua.

Mam jeszcze tylko dodać tu, że nie będę ministrem żadnej partii, lecz Polski całej, że wszystko: ludzi, rzeczy i sprawy w moim resorcie traktować będę nigdy wedle kursu partyjnego, ale kryterijem rzeczowych, pod kątem dobra i interesu Państwa. Współpracowników i doradców moich dobierać będę sobie oczywiście sam, bo odpowiedzialność za gospodarkę ja ponoszę. Mieszania się i ingerencji do egzekutywy mego resortu z czyjejkolwiekby strony nie ścierpiałbym.

Nie wystarczy jednak ani mój program, ani moje najlepsze chęci, ani ofiara, ani poparcie Rządu, ani najlepsze i najcięższe wysiłki urzędników skarbowych, jeżeli nie znajdę oddźwięku sympatii i jaknajszerszego poparcia ze strony dwóch najważniejszych czynników, które tu w grę wchodzi — Sejmu i społeczeństwa.

Jeżeli do kilku dni nie otrzymam od Sejmu wyraźnego zapewnienia, że moja osoba i mój program są Mu sympatyczne, że mogą liczyć na poparcie całego Sejmu lub przynajmniej znacznej bardzo większości, jeżeli moje projekty ustaw, o których wspominał Pan Prezydent w swym przemówieniu nie zostaną w najbliższych dniach uchwalone — odejdę bez cienia goryczy i żalu do kogokolwiek, gdyż praca podjęta zapóźno lub na innej platformie w moim wyobrażeniu nie byłaby całowa.

Nie należąc do żadnej partii, na poparcie żadnej nie mogę liczyć, a silną redukcją personelu i władz zrażę sobie szereg ludzi i partii, gdy ich zwolnię z dobrych i wygodnych posadek i gdy narażę się ewentualnie na ściąganie podatków.

Proszę dla Państwa o jednomyślne votum Wysokiej Izby! Cóżby ono za wrażenie zrobiło w kraju i zagranicą. Coby za znaczenie miało dla kursu waluty. Taki imponujący wyraz jednomyślności, zaufania we własne Państwo, do własnego Rządu. Żądam zaparcia się nie tylko siebie, ale i od wszystkich ludzi partii — inaczej ja nie potrafiłbym wydobyć Państwa z obecnego położenia.

Za zwłokę w stanowisku Wysokiego Sejmu wobec mego programu i jego załatwienia ani ja, ani Rząd nie będziemy odpowiedzialni. Czy ja, czy kto inny tę pracę ma wykonać — rzecz podrzędna, byleby ktoś — do jakiego wielkiego czynu — na podstawie jakiegoś tego, lub innego planu przez Wysoką Izbę zatwierdzonego, natychmiast się zabrał.

Jeżeli Sz. Panowie nie chcecie mego programu i po kilku tygodniach miałbym po rozpoczęciu pracy odejść — powiedzcie mi to Sz. Panowie otwarcie dzisiaj w interesie Państwa. To lepiej dla Państwa będzie, bo czas nagli.

Sprawy polskie.

Wielkopolska przeciw klubowi mieszczańskiemu.

: Koła mieszczańskie w Wielkopolsce nie aprobują na ogół taktyki tych posłów swoich, którzy się do klubu mieszczańskiego w Sejmie zapisali. Najświeższym dowodem jest fakt, że w Gnieźnie na walnem zebraniu Str. Mieszczańskiego zażądano, by posłowie poznańscy wystąpili z Klubu mieszczańskiego. Pisze o tem w „Lechu“ p. A. Sm., t. j. prezes miejscowego koła Str. m., p. dyrektor Antoni Śmielecki: „W końcu uchwalono zebranie, że nie godzi się na taktykę sejmowego Klubu mieszczańskiego i postanowiono poprosić czterech posłów mieszczańskich z województwa poznańskiego, ażeby wystąpili z sejmowego Klubu mieszczańskiego, o ile nie mogą wpłynąć na zmianę taktyki i polityki tegoż klubu“.

Prace i zmiany w komisji konstytucyjnej.

: Na posiedzeniu komisji konstytucyjnej obradowano w dalszym ciągu nad projektem ordynacji wyborczej. Przyjęto dalsze paragrafy do 9 włącznie z znacznymi zmianami.

Przewodniczącym komisji został p. Rataj, zastępcą przewodniczącego pos. ks. Lutosławski.

Biuro prasowe w ministerstwie spr. zagr.

: Rada ministrów zatwierdziła wniosek Ministerjum spraw zagranicznych w sprawie utworzenia Biura prasowego w Min. spr. zagr., podlegającego bezpośrednio ministrowi, którego skład osobowy wynosić ma około 30 pracowników, a budżet wraz z placówkami zagranicznymi, gdzie wchodzi w rachubę waluty zagraniczne, sume w tej chwili kilkadziesiąt milionów.

Wydatek ten nie pójdzie na marne, jeśli Biuro będzie odpowiednio urządzone i kierowane.

Kronika Pomorska.

* **Łebcz, pow. pucki.** (Wiec ludowy). P. Dzienisz, sekretarz Chrz. Nar. Str. Pr. zwołał do wioski naszej wiec. Przybyło około 300 Kaszubów, do których przemawiał znany mówca Chrz. Nar. Str. Pr. p. prof. Pohlmann. Kaszubi wysłuchali wywodów mówców spokojnie, chociaż między Kaszubami powiatu puckiego największym powodzeniem i sympatją cieszy się stronnictwo ks. Witkowskiego z Mechowy, t. j. Związek Ludowo-Narodowy.

* **Gnieźdźewo, pow. pucki.** (Wiec ludowy). Kaszubi zebrali się w wiosce naszej na wiec, zwołany przez Nar. Chrz. Str. Pracy. Jako mówcy występowali pp. Dzienisz i Pohlmann. Aczkolwiek i wywody mówców się podobają niezłe ludności, to jednak ogólne było zdanie, że najsympatyczniejszym dla Kaszubów stronnictwem rdzennie katolickim i narodowym jest stronnictwo, do którego należy ks. proboszcz i poseł Witkowski z Mechowy w powiecie puckim.

* **Tczew.** (Kierownik Polskiego Banku Handlowego). Dotychczasowy kierownik grudziądzkiego oddziału Polskiego Banku Handlowego przenosi się w tych dniach do naszego miasta. P. Lucjan Kozakowski obejmie kierownictwo oddziału tczewskiego tegoż banku.

* **Kościerzyna.** (Nowy numer „Gryfa“). Wyszedł nr. 2 „Gryfa“, pisma poświęconego sprawom kaszubsko-pomorskim i zawiera dalszy ciąg pracy „Ostatni Słowianin na południowym brzegu Morza Bałtyckiego“, „Jak ludność wiejska mieszka na Kaszubach“, „Dr. Fl. Ceynowa“, kronika, sprawozdania i krytyki.

* **Czersk.** (Nowa apteka polska). Nareszcie stało się zadosyć ogólnemu życzeniu ludności Czerska i okolicy przez urzędowe wydanie koncesji na założenie nowej apteki, która tak bardzo była nam potrzebna. W tych dniach bowiem uruchomił już dawniej dobrze nam znany, rodak nasz p. aptekarz i chemik dr. Jan Piotrowski z Grudziądza swą aptekę „pod Lwem“ w Czersku przy ulicy Kościuszki nr. 6.

* **Brusy.** (Bolszewickie ceny mieszkań). Za jeden pokój na poddaszu zażądał jeden z tutejszych gospodarzy 2.500 mk. miesięcznie, t. j. rocznie 30.000 mk., co na Brusy jest stanowczo ceną paskarską.

* **Jabłowo.** (Świątokradztwo). Strasznej zbrodni świątokradztwa dopuścili się w nocy złodzieje w tutejszym kościele. Wyłamawszy główne drzwi, wtargnęli do wnętrza i skradli kielich mszalny, puszkę z Hostiami św. i monstrancję. Jedną Hostję znaleziono przy torze kolejowym. Takie i tym podobne świątokradztwa i kradzieże zdarzają się w naszych okolicach coraz częściej. Świadczy to, że niektórzy ludzie już sumienia nie mają i postępują, jak gdyby Pana Boga więcej nie było. — Smutne to widowisko.

* **Grudziądz.** (Z naszego życia). Na plan pierwszy kłopotów naszych wysuwa się drożyzna i nędza. Mianowicie zagłada bieda do okien nauczycielstwa gimnazjum miejskiego. Za miesiąc wrzesień otrzymały siły nauczycielskie od 11 do 14 tysięcy za całodzienną pracę, przekraczającą normy, ustalone przez ustawę. Rozumie się, że przy takim wynagrodzeniu wszelkie poświęcenie się nauczycielstwa zejdzie na plan ostatni, co stanie się powodem obniżenia poziomu szkoły.

Mimo to są ludzie niesumienni, którzy nędzę tą jeszcze sztucznie potęgują, by na niej zarabiać. Oto przykład: Młyny Grudziądzkie przy dworcu kolejowym oświadczyły piekarzowi Sądłowskiemu, który chciał od nich mąkę kupić, że maki nie mają. Natomiast skonstatował p. Sądłowski, iż te same Młyny na tym samym dniu wysyłały mąkę wagonami na Wschód. Z innej strony donoszą, iż Młyny Grudziądzkie płacą każdą cenę za zboże. W ten sposób drożeje u nas chleb.

Ze się w takich czasach jeszcze chce ludziom tańczyć, jest zadziwiające. Ale tak jest, bo w Grudziądzu powstaje nawet nowa szkoła tańców pod kierownictwem p. Stan. Stanisławskiego, ucznia szkoły baletowej w Warszawie i Medjo-

lanie, b. baletmistrza teatrów rządowych w Warszawie i Petersburgu, oraz oparł lwowskiej.

* **Lubicz pod Toruniem.** (Wykrycie tajnej organizacji komunistycznej). Już od dłuższego czasu zauważono, że kolportowano na naszym terenie bibułę komunistyczną. Nasza dzielna policja śledcza wyteżyła wszelkie siły w celu wyśledzenia jądra tej sprawy.

Przed kilku dniami nasi dzielni agenci wpadli na trop owej szajki, której siedliskiem był Lubicz polski. Szerzeniem owej komunistycznej propagandy zajęła się skwapliwie kooperatywa robotnicza pod firmą Związku Zawodowego Klasowego, której przewodnikiem jest Niemiec, kolo-nista Zys.

W dalszym ciągu z wielką zrudą i trudnością prowadzone śledztwo dało nadzwyczajne wyniki, a mianowicie wykryto całą organizację komunistyczną, która obejmowała powiat lipnowski i szerzona była przez robotników rolnych pod płaszczykiem Z. Z. K. W łonie tej organizacji była specjalna bojówka, złożona z kilkudziesięciu osób, która przed kilku tygodniami otrzymała broń i amunicję z Włocławka. A nieźla była to bojówka, ponieważ należeli do niej byli wyćwiczeni żołnierze, a pomimo to urządzano jeszcze ćwiczenia nocą w lasach i przepadłkach. Stwierdzono także, że cała organizacja komunistyczna odbywała tajne zebrania.

Z chwilą jednak, kiedy wyznawcy Lenina i Trockiego zaczęli rozrzucać maki na teren naszego województwa, nasza dzielna policja śledcza położyła tej nie-cnej i występnej pracy kres.

Wiśniewskiego i Ropniewskiego, naczelników owej zgrai odesłano w petach kajdankach do prokuratury w Płocku.

Cześć naszej dzielnej policji, że nie pozwala na zatrucie jadem bolszewickim naszego zdrowego ludu pomorskiego.

Świadek tajnego radcy Kerutha.

Czwarty dzień rozprawy.

Za moment zenitowy niejako, w toczącej się od kilku dni rozprawie karnej o zająsca z 4 sierpnia, uważać należy zeznania wczorajsze posła taj. rad. Kerutha. Charakterystyka, którą ów świadek obdarował podsądnego posła Rahna, mówi sama za siebie. Wedle niej poseł Rahn jest człowiekiem pełnym temperamentu, bynajmniej jednak nie tak niebezpiecznym, jakby się wydawał. Poseł Keruth był przekonany, że nie byłoby doszło do zbyt groźnych wyników, gdyby nie właśnie aresztowanie.

Wystąpienie przez swoją partję posła Niehuusa, jako mówcy, uważał świadek odrazu za nieszczęście, albowiem samo ukazanie się tego posła działało zawsze na lewicę prowokacyjnie. Świadek nie widział tego, by senatorowie byli szczególnie zagrożeni, pult mówców był ruchomy i wywrotowy, a co do krytycznego posiedzenia w dniu 4 sierpnia, to odbycie jego spowodował właśnie Rahn i w jego własnym interesie to leżało, aby jego projekt ustawy był załatwiony.

Parlament gdański, zdaniem świadka, stoi jeszcze wogóle na dziecięcych nogach, a okrzyki prawicy co do czystości wyrażań i tonu niezbyt wiele usłupowały okrzykom lewicy. Stronnictwo świadka jest tego przekonania, że rząd należało za wszelką cenę poprzeć, jednakże partja niemiecka odrzuciła propozycję złożenia oświadczenia w sejmie, iż pochwała postępowanie senatora Schümmiera i senatu. Gdy zaszło aresztowanie posła Rahna, świadek sądził, iż senat ma przynajmniej materiał rzeczowy do oskarżenia, tego jednak dotąd nie widział.

Podobnie też i poseł prof. Noe zeznał, iż oskarżony p. Rahn starał się niejednokrotnie o zamówienia dla przemysłu gdańskiego, tudzież że wszystkie zajęcia, tak obstrukcyjne, jak i wprowadzenie policji do sejmu uważa świadek za śmierć demokratyzmu.

Natomiast z innych świadków dr. Bumke zeznał dla oskarżonego w tonie mniej korzystnym, a nawet choć zauważył, iż poseł Niehuus, objęty rękoma przez p. Schmidta śmiał się, jednak na świadku wrażenia żartu to zajście nie uczyniło.

W toku przedpołudniowej rozprawy okazało się przytem, że właśnie świadkowi p. Bumkemu zezwolono wglądać do zeznań pisemnych poprzednich świadków, natomiast bynajmniej nie uczyniono tego dla świadków Gehla i Matzkewitza. Ta okoliczność odprowadziła do pewnej scysii między przewodniczącym a obrońcą.

Popołudniu zeznawali m. i. poseł Neugebauer i senator Senfftleben i podziwiania godną jest rzeczą, że zeznania tych świadków różnią się nieomal diametralnie od zeznań tajnego radcy Kerutha. Czasami postronny człowiek nie umie sobie wprost wytłumaczyć, dlaczego jedną i tą samą rzecz różni ludzie współobecni tak biegunowo różnie zaobserwowali.

O wiele bardziej charakterystycznym jest to, że właściwie najbardziej obciążając zeznawał dotąd specjalnie kobiety-poślowie, a to panie Freudenthal i Kahluehne; ta ostatnia przyznaje się, iż ona to właśnie napisała list, donoszący o planowanym zamachu na senatorów i na sejm. Od kogo dowiedziała się tego, nie chce zeznać, milczy również, gdy podświadny poseł Rahn oświadcza jej wprost, iż jest to rzekomo zarządca budynku sejmowego Pless. Na wniosek obrony postanowiono i tego wymienionego pociągnąć do zeznań. Przesłuchanie komisarza policji Pokrzywnickiego z Sopot spaliło niejako na panewce, gdyż w interesującej sprawie nieokreślonej bliżej afery szpiegowskiej, mającej pewien związek z zajściami sejmowymi, zasłonił się tajemnicą urzędową, którą mu nakazał prezydent policji, senator Schuemmer.

Rozprawa trwa dalej i nie jest pewnym, czy w dniu dzisiejszym będzie ukończona.

Kronika gdańska.

Kalendarz na sobotę dn. 8 października 1921 r.
Brygidy wdowy.

Wschód słońca o g. 6.14; zachód o g. 5.20.
Wschód księżyca o g. 1.49; zachód o g. 3.32.

— Wszystkie pisma niemieckie w Gdańsku zapowiadają natychmiastową podwyżkę cen inseratów i skorą podwyżkę abonamentu, a to z powodu potężnego wzrostu kosztów wydawniczych, które od czasów przedwojennych podniosły się siedmnastokrotnie, nie mówiąc o wzroście cen za robociznę.

— Posiedzenie głównej komisji sejmowej odbędzie się dziś o 6 wieczorem. Na porządku dziennym sprawozdanie prez. Sahma o 1) dotychczasowej czynności Rady Portu, 2) Port d'attache i bazie operacyjnej, 3) obronie Wolnego Miasta, 4) stanowisku Polski względem układów Gdańska, zawartych z Niemcami, 5) prowadzeniu spraw zagranicznych Gdańska przez rząd polski.

— Przedstawienie ludowe w teatrze miejskim. Następne przedstawienie ludowe w teatrze miejskim odbędzie się w niedzielę, 9 października br., lecz tylko dla mieszkańców śródmieścia. Senat zwraca w swem obwieszczeniu uwagę, iż uczestniczyć w tem przedstawieniu mogą tylko osoby powyżej 16 lat. Przybyć należy punktualnie, gdyż w przeciwnym razie nie będzie można widzieć całego przedstawienia.

— Samobójstwo. Na wyspie Holm znaleziono onegdaj trupa Alberta Kurta Kramera, 20-letniego podwachmistrza straży wodnej, z przestrzeloną skronią. Denat miał w rękach rewolwer systemu Parabellum; po pierwszym strzale, skierowanym w skroń, samobójca nacisnął jeszcze kurczowo na kurek, skutkiem czego nastąpił jeszcze drugi strzał, który u-

tkwił w nodze. Powodem rozpaczliwego czynu ma być to, że Kramer dopuścił się w Poczdamie sprzeniewierzenia, za które wydano go ze służby.

— Groźny pożar wybuchnął przedwczoraj popołudniu w nieruchomości przy Waldstrasse w Siennej Hucie i zniszczył w zupełności dorobek dzierżawcy Grotha. W pożarze zginęło wiele trzody, prócz tego spalił się cały inwentarz. Akcję ratunkową utrudnił brak wody, skutkiem czego pożar szalał prawie całą noc, zanim zdołano go nareszcie u-miejscowić.

— Senator Pertus składa swój mandat poselski. Senator Pertus złożył, jak donosi „D. Allg. Ztg.“ z powodu słabego zdrowia swój mandat do sejmu gdańskiego z porozumieniem się z partią narodowo-niemiecką, do której należy. Urząd senatora zamierza on nadal sprawować. Według listy wyborczej zajął ma jego miejsce nauczyciel Dobrich z Scharshütte.

— Dobrowolne kursy naukowe przy szkole uzupełniającej. Z okazji nastania nowego półrocza szkolnego poleca magistrat korzystanie z istniejących od szeregu lat dobrowolnych kursów, które dołączone są do miejskiej szkoły rzemieślniczej i uzupełniającej. Przedewszystkiem zwraca się uwagę na fachowe rysunki dla wyszkolonych robotników metalowych i na nowo zaprowadzone kursy języka polskiego.

— Oddział przemysłu artystycznego przy miejskiej szkole rzemieślniczej. Klasy szkolne dla przemysłu artystycznego, które dołączono do miejskiej szkoły rzemieślniczej, otwarte zostaną 17. października dla półrocza zimowego. Jest nadzieja, iż sposobność tę celem wykształcenia się w rzemiośle artystycznym wykorzysta dużo uczniów.

Z nowym półroczem przyłączy się do istniejących klas jeszcze jedną dla rysunków i rękodzielnictwa artystycznego, której kierowniczką jest pani Ludwig. Klasę tę przeznaczy się dla zakresu prac kobiecych, jak haftowanie, wyrobienia pereł itd.

— Dopłaty komunalne do podatku od przyrostu. W numerze 63 orędownika gdańskiego (Staatsanzeiger für Danzig) ogłoszono w dn. 9. 8. 21. uchwaloną ustawę o ściąganiu dopłat komunalnych do podatku od przyrostu.

Według tej ustawy ściągają miasto Gdańsk do przypadającej mu części podatku od przyrostu dopłatę wynoszącą 100%. Ponieważ dopłata ta już na podstawie obecnie zniesionej ustawy z 9. 9. 21 r. w tej samej wysokości została ściągnięta, dlatego niema żadnego powiększenia podatków przez nową regulację.

— Uroczystość na cel sanatorium dla suchotników w Jenkau odbędzie się w piątek 7. października o godz. 8 wiecz. w Reichshof-Palast. Tego wieczora wyznaczył Reichshof-Palast nadzwyczajny program, między innymi występować będzie Ludwik Herold z swą partnerką. Do dyspozycji na ten cel dobroczynny stawili się pierwszorzędni artyści teatru miejskiego. W tomboli zostanie wylosowanych dużo drogocennych i pożytecznych przedmiotów, ofiarowanych przez około 40—50 firm gdańskich. Cały ów wieczór przedstawiać się będzie okazale.

— Złodzieje kieszonkowi przy banku Rzeszy. W sobotę podczas godzin biurowych skradziono w banku Rzeszy pewnemu pracownikowi jednej z tutejszych firm handlowych 20 000 mk. w gotówce. W wtorek zabrano znowu pewnej damie przy kasie tegoż banku 250 mk. W obu wypadkach nie wysłędzono złodzieja. Przy kasach banków należy zatem zachowywać większą ostrożność niż gdzieindziej.

— Podwyższenie opłat dla zabezpieczenia inwalidowego. Z dniem 1. października podwyższono opłatę dla zabezpieczenia inwalidowego. Od tego czasu nie można zatem używać dotychczasowej taryfy. Nowe znaczki inwalidowe jeszcze nie nadeszły do Gdańska.

— Bajeczny program zapowiada od dziś kinoteatr „Flamingo“ przy Junkergasse 7. Wyświetlana będzie część sensacyjnego filmu światowego „As karo“ pt. „Tajemnica kopalni platyny“, poatem zaś „Maska w śniegu“, wstrząsający obraz rodzajowy. Szczegóły w dzisiejszym inseracie.

— Nieporównanego artystę Olafa Fönsa widzieć można od dziś na ekranie teatru Zentral przy Langgasse 7 w dramacie „Dzień zapłaty“. Zwracamy uwagę na dzisiejszy nasz inserat.

— „Między dwoma światami“, czyli „Tajemnica San Francisco“ dramat w 6 aktach biegnie w kino „Lichtbild-Theater“ przy Langermark 2. Szczegółowy program podaje dzisiejszy nasz inserat.

— „Pamiętniki przyzwoitej kobiety“ stanowią nieporównaną sensację, którą ujrzeć można od dziś na ekranie kina „Eden“ i „Odeon“ przy Holzmarkt. Patrz dzisiejszy nasz dział ogłoszeniowy.

— Szczurza kryjówka, wielki dramat z życia detektywa z Stuartem Webbsem w roli tytułowej biegnie w kino „Passage“ przy Kohlenmarkt. Szczegóły dalszego zajmującego programu w inseracie.

— Kino U. T. przy Elisabethkirchengasse wyświetla od dzisiaj „katastrofę w Oppau“, poatem śliczny dramat współczesny „Pieśń o purpurowym kwiecie“. Wiele szczegółów tego programu znaleźć można w dzisiejszym inseracie.

— Moderne Lichtspiele we Wrzeszczu, am Markt: Od dziś nowy sensacyjny program.

Echo napadu na pułkownika Du Parquet.

Przed kilku dniami jeszcze pozwoliła sobie „Danziger Neueste Nachrichten“ w odpowiedzi na słuszne oburzenie nasze z powodu napadu na francuskiego pułkownika Du Parqueta przez kolejarzy gdańskich zarzucić nam „lekkomyślność“ i „nieścistość“. Zarzut ten „Danz. Neueste Nachrichten“ był prawdziwie lekkomyślny. Na dowód, że mamy słusność, podajemy w przekładzie autentycznym list, wystosowany przez pułk. Du Parquet do p. prezydenta Sahma.

Niech dokument ten przemówi do wszystkich uczciwych:

Gdańsk, 5 października 1921.

Podpułkownik Du Parquet, delegowany do Gdańska od Misji wojskowej francuskiej w Polsce, komandor Legji Honorowej do Pana prezydenta Senatu Wolnego Miasta!

Panie Prezydencie!

Mam zaszczyt potwierdzić odbiór Pańskiego listu z 4 października niezwłocznie napisany w odpowiedzi na mój list z dnia 1 października, w którym uzależałem się z powodu ciężkiej choroby munduru francuskiego, której się dopuścili urzędnicy gdańscy na terytorjum W. M. Gdańska.

Po przeczytaniu Pańskiego listu, stwierdzam, że rząd gdański żadnym krokiem odpowiednim nie wyraził swej woli i chęci do zmuszenia swych urzędników, by szanowali mundur francuski ani pragnienia zadosyćuczynienia za dokonaną obrazę, zastaniając się koniecznością oczekiwania wiadomości pewnych.

Nie mogę się godzić na takie odkładanie; nie chodzi tu o moją osobę, lecz o mundur, który mam zaszczyt nosić. Nie mogę dopuścić, by mundur ten na mej osobie został niegodnie potraktowany i obelga pozostała bez satysfakcji.

Zdam natychmiast sprawę z negatywnego stanu tej sprawy dotąd nie załatwionej, by rząd francuski niezwłocznie o tem był poinformowany.

Ale ponieważ rząd W. M. Gdańska zdaje się nie mieć żadnej chęci podejmowania jakichkolwiek kroków w tej kwestji, co mogłoby w konsekwencji ośmielić i pokusić niektórych do pozwolenia sobie po raz wtóry na podobnie grubiańskie manifestacje, mam zaszczyt podać do Pańskiej wiadomości, że w przypadku podobnym będę miał broń mą przy sobie i zrobię z niej użytek przeciw urzędnikowi, niech postawiony wysoko jak chce, który mieć będzie nieszczęście obrazić mundur francuski.

Racz przyjąć, Panie Prezydencie, wyraz wysokiego mego poważania.

Mordercy Erzbergera?

W Olsztynie, z polecenia policji kryminalnej berlińskiej, aresztowano studenta filozofji Hansa Gossau i jego przyjaciela Meicherleina, członka niemiecko-narodowej partji. W chwili aresztowania Gossau chwycił za granat ręczny i usiłował się nim bronić. Odebrano mu go jednak jeszcze w porę i ubezwładniono.

Aresztowani jeździli z polecenia niejakiego hr. Feliksa v. Luckenera, byli uzbrojeni w rewolwery i granaty i zajmowali się żywo morderstwem Erzbergera. Stąd zachodzi podejrzenie, iż brali oni w tej sprawie udział, co zresztą ustali śledztwo. Aresztowanych przewieziono natychmiast do Berlina.

Towarzystwa i Komunikaty.

Lekcja śpiewu Tow. „Św. Cecylii“ odbędzie się w piątek 7. bm. o godz. 7½ wieczorem w Ochronce przy Poggenpuhl 11.

O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd. Związek Handlowców w Poznaniu, filja Gdańsk. W sobotę 8. bm. o godz. 7½ wieczorem odbędzie się w małej sali parterowej w Strzelnicy przy Promenadzie uroczyste zebranie, na które wszyscy członkowie przybyć powinni. Zarząd.

Zebranie miesięczne Z. Z. P. odbędzie się w sobotę 8. X. o godz. 6-tej wiecz. przy Poggenpuhl 11. Na porządku dziennym ważne sprawy. Legitymacje należy przynieść z sobą. — Zarząd.

Teatryk dla dzieci! Młodzież i dzieci występujące w sztuczce: „Chłodni i głodni“ niech w niedzielę 9. bm. o godz. 10 przed poł. przybędą na próbę do Ochronki przy Poggenpuhl 11. Tow. Polek.

Miesięczne zebranie Tow. Urzędników Poczтовых Polaków na wolne miasto Gdańsk, odbędzie się w niedzielę 9. bm. o 3 po poł. w Ochronce przy Poggenpuhl 11. O liczne przybycie członków prosi Zarząd.

Zebr. Tow. „Jedność“ odbędzie się w poniedziałek 10. bm. o godz. 7½ w Ochronce przy Poggenpuhl 11. Zarząd.

Sidlice. Lekcja śpiewu kościelnego odbędzie się w piątek dnia 7. b. m. o godz. 7 wiecz. u p. Banieckiego w Emaus.

Szemud. Zebranie Kółka Rol. i Zjednoczenia Producentów Rolnych odbędzie się w niedzielę dnia 9. października 1921 r. zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Krausego. Zarząd.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Władysław Zabawski w Gdańsku.

Nakład i druk: „Gazety Gdańskie“ Tow. Akc. w Gdańsku.

Sprzedaż drzewa użytkowego przez licytację.

Dnia 17. 10. 1921 o godzinie 10-tej przedpoł. odbędzie się w Gdańsku w Komisariacie pokój nr. 5 (Neugarten 27) sprzedaż następującego drzewa użytkowego przez licytację z Państwowego Nadleśnictwa Chylonia:

Nr. losu	Określenie ochronny	Oddział i pododdział	Rodzaj drzewa	Sztuk	Klasa				Razem m³
					II m³	III m³	IV m³	V m³	
1	Jägerhof	120	dąb	45	—	8,15	23,37	3,95	35,47
2		106	buk	20	—	—	5,04	6,94	11,98
3	Głódowo	173	—	49	—	2,58	16,81	14,15	33,54
4	Buchwald	245	—	321	8,75	62,28	147,49	39,53	258,05
5	Stara Pila	161	dąb	308	—	9,96	57,97	87,99	155,92
6	Cisowa	149	—	110	—	10,52	33,30	25,79	72,61
7		135	buk	127	4,72	8,31	51,65	24,64	89,32
8		159 b	dąb	189	—	6,53	53,50	61,37	121,40
9	Chylonia	62 B	buk	25	—	—	16,50	6,58	23,08

Warunki sprzedaży będą ogłoszone w terminie.

Dyrekcja Lasów Państwowych.

(1818)

Tanie trykotáže dla panów
Genne ulstry dla panów

Kilońskie ubrania dla chłopców
Bleyle'a ubrania dla chłopców
Tanie płaszcze monachijskie
Tanie jak i więzione
Tanie kamizelki wełniane

Gdańsk Carl Rabe Sopoty
Langgasse 52 Seesstrasse 48
Cztery okna wystawowe przy Beulergasse 11—14.

Powróciłem

Dr. Szpitter,
specjalista w chorobach
oczu, uszu, gardła, nosa.
Altstadt, Graben 1111
(blisko Holzmarkt) (1800)

Pędzle

wszelkiego rodzaju
Thimig & Busch
fabryka pędzli
Neustadt a/Aisch
bei Nürnberg.

Makulatury ma na
sprzedaż
Drukarnia „Gazety Gdańskie“

Ausgabe der Brot- und Mehlkarten.

Die Brot- und Mehlkarten werden diesmal gegen Abgabe der Hauptmarke Nr. 11 bei den Bäckern, Brot- und Mehlhändlern ausgeben.

Dan ig, den 7. Oktober 1921. (1828)

Der Senat.

Stadt. Nahrungskartenstelle.

N. Kalinowski GDANSK,
Jopengasse 27
Telefon 5787

Przedsiębiorstwo budowlane

Wykonanie wszelkich nowych robót
jako też przebudowania, reperacje,
bicie pali, prac betonowych i żel-
betonowych i ziemnych. Biuro architektoniczne.

Czy Pańscy odbiorcy powracają?

Tak jest, a to stanowi najlepsze świadectwo, że towar mój pozyskał sobie pełne zadowolenie odbiorców.

Z dnia na dzień wzrastający popyt na taśmy i kalki (do maszyn piszących) marki „VENUS“, wytwory firmy Crown Ribbon & Carbon Mfg. Co. Rochester N. Y. U. S. A., dowodzi niezbicie, że artykuł ten posiada rzeczywiście te wszystkie niedoścignione zalety, dzięki którym odniósł w ostatnich paru latach rekordowe zwycięstwo nad wszelkim towarem konkurencyjnym na rynkach światowych.

Wyłączny sprzedawca: Ludwik Aksman, Kraków, Szewska 10. Tel. 32-88.

(1452)

KAWIARNIE □ RESTAURACJE □ KINOTEATRY □ KONCERTY

Flemingo
SCENA I FILM

Junkergasse nr. 7
OD PIĄTKU
7 października
Codzien. 4, 6, 8 godz.
W niedzielę od 3 „

Premiera w Gdańsku
dramatu filmowego, pełnego
dzikiego romantyzmu,
który sobie zdobył we
wszystkich częściach
świata olbr. powodz.

KARO AS



I. Część
Tajemnica
kopalni platyny

Pozatem:
Maska
Wśniegu

Potężny obraz rodza-
jowy ze świata gór
Mistrzowskie zdjęcia
przyrody z krainy
wieczystych lodów
i śniegów.

Powiększ. orkiestra
POZATEM:
„Tydzień Mestora”
Oppau

Straszliwa katastrofa
i inne zdarzenia dnia.

KINO

Odeon i Eden

Od dziś popołudniu punktualnie o 4 godz.
Sensacyjny program wielkomiejski!!!
Dwie pierwszorzędne atrakcje
Z aktów przyzwoitej kobiety
w sprawie

procesu kryminalnego

Erdmann contra Ingeborg Andersen
Wielki dram. obyczajowy, 6 tragicznych aktów
na tle powieści Jadwigi Hardy.
(Pamiętnik przyzwoitej kobiety)
W roli głównej Margit Barnay
Pozatem:
Żywe śmigło
Narzeczona siliacza
Wielki dramat sensacyjny w 6 aktach
z Lee Parry w roli głównej.

Passage

Od dziś punktualnie o 4-tej godzinie!!!
Nowa wielka sensacja
Dwa potężne premiery
Ciąg dalszy filmu epizodycznego
Tajemnica 6 kart III część
Dramat awantury w 6 akt. W rolach gł.
Carl Auen Toni Ebarg
Pozatem:
Wielki film z Stuartem Webbs
Szczurza kryjówka
Sensacyjny dramat detektywistyczny w 6 po-
chłaniających uwagę aktach
W rol. gł. E. Reicher i Stuart Webbs.
Każdej niedzieli o 3 popołudniu
Wielkie przedstawienie dla dzieci!!!
Zawsze bogaty i doborowy program

Pierwszorzędna Winiarnia - Restauracja
„ERMITAGE“

Własna cukiernia. □ Po południu i wieczorem koncert Karasińskiego.

WOJCIECH NAPIERAŁA

Hundegasse 96 956 Telefon Nr. 694

Nowe i używane osobowe i ciężarowe

Samochody

Wyrób tłoków, kół zębatach,
wentyli wedle wzorów lub rysunków
Naprawa samochodów

Neydorff, Werner & Co.
Danziger Maschinen-Fabrik und Automobil-Werkstätten
Kommanditgesellschaft

Sopoty, Danziger Strasse 110-112

Adr. telegraficzny: Autoneydorff. Tel.: Sopotki 52 i 88.

Generalne zastępstwo: **OPEL, Rüsselsheim**

Czytajcie „Gazetę Gdańską“

KUNSTLERSPIELE
„HOTEL DANZIGER HOF“
Dyrektor: Alex Braune. Kier. art.: Oskar Wehle.

LUBA
recytatorka
Arthur FLATOW
cierpliwy mężczyzna
2 BORELLIS
ludzie z nerwami

Październik
Pillz i Naumann
oryginalni komicy
SENORITA PEPITA y ESCAMILO
hiszpański akt tancerki
4 DANIELS
humorystyczny akrobataj

Występ gościnny **ELSY KRUGER**
z moskiewskiego baletu.
Lotte Holgar
tancerka baletu Charell
Emanuel Steiner
mistrz rachunkowy i historyk zagadek z matematyki
Początek o 7 1/2 godz. Początek o 7 1/2 godz.
W niedzielę 2 przedstawienia o 4 popoł.

KACIK ARTYSTYSTYCZNY
Oryginalne wiedeńskie dowcipy
Nastroj: (1771) Bar amerykański!

Moderne

Kunst-Lichtspiele
Tel. 3018 Wrzeszcz, Rynek Tel. 3018

Od piątku 7. X do poniedziałku 10. X
sensacyjny dramat
Ciemna uliczka Nowego Jorku
Pozatem
Ucieczka na tamten świat
Dziwne przeżycia pewnego miliardera
Zadziwiający dramat w 5 aktach.
W rolach tytułowych
Charles Willy Kaiser.

Zentral-Theater
Langgasse 31. Telefon 1019.

Własna wypożyczalnia filmów i art. kinowa

Dziś w piątek
Olaf Fönss
nieprzeciętny artysta filmowy
w wielkim 5 aktowym dramacie
Dzień zapłaty
Pierwszorzędny film art. Skandynawji
Pozatem
Esther Carona, Rosa Valetti, Albert Steinbrück,
Guido Herzfeld
w wielkiej tragedji
Dom przy ulicy Wiśnej
Historja przybytku uciech 1825
5 piętnych aktów
Orkiestra Mühlhoffa — 6 solistów.

Lichtbild-Theater
Langenmarkt Nr. 2.
In time Lichtspiel

Wielki tydzień

Film-olbrzym
z sławnej filmarni
Goldwyn-New York.

„Miedzy
dwoma światami”
albo
„Tajemnica San Francisco”
dramat w 6 aktach
Pozatem
pełna humors Komedja
„Raj małżeński”
w tytułowych rolach
Hugo Fischer-Köppe
Carl Vespermann
Prócz tego
Nobody, Część 2.
„Mistrz blagi”
W roli gł. Sylwester Schaffer.
(1823)

KINO

U.T.

7-13 października:
„Katastrofa w Oppau”
Pozatem
Pieśń o purpur. kwiecie
Dramat współczesny w 6 aktach
Lillibill Christensen
Wkładka wokalna
Pozatem (1824)
Przygoda dra Kirchseisen
Fantastyczna opowieść w 5 akt.
z Lotte Neumann.

9 października:
Niedziela pomocy dla ofiar w Oppau

TYTOŃ
Tani — dobry
kupujcie u
POKORA
GDAŃSK, Pfefferstadt 53
Odsprzedaży ostryżnią dobre
warunki! (1653)

Nur für die innere Stadt.

Volksvorstellung im Stadttheater
am Sonntag, den 9. Oktober 1921, nachm. 3 Uhr

Der Strom

Drama in drei Aufzügen von Max Halbe.

Die Vorstellung ist nur für minder-
bemittelte Personen aus der inneren Stadt
bestimmt, die mindestens 16 Jahre alt
sind. Die Vorstellung beginnt pünktlich. Zu-
spätkommende werden erst in der nächsten Pause
in den Zuschauerraum gelassen.

Programme sind, soweit vorrätig, kostenlos bei
den Garderobenfrauen erhältlich.

Die Eintrittskarten sind zum Preise von 1 M.
für das Stück in den Turnhallen der Rechts-
städtischen Mittelschule, Eingang Ger-
trudengasse und der Bezirksknabenschule,
Eingang Kehrwegergasse, zu haben. Der
Verkauf beginnt in den beiden Verkaufsstellen am
Freitag, 7. Oktober 1921, morgens 8 1/2 Uhr.
Danzig, den 8. Oktober 1921. (1820)

Der Senat.
Verwaltung der Stadtgemeinde Danzig.

EKSPORT

Hurtownia Skór

Wyłączna sprzedaż największej fabryki skór w Polsce

EDWARD GRABSKI, GNIEZNO

Polecamy na razie cielęcę i jałow. boksy nieznównane w garbunku i wyglądzie

Specjalność: chromem garbowane krupony na pasy zapędowe wypróbowanej trwałości.

(1821)

EKSPORT

BANK PUCK S. Z.
z N. O.

w Pucku

udziela pożyczek pod bardzo dogodnymi warunkami i płaci:

od depozytów z półrocznym wypowiedz. 4%
" " z czterocrocznym " 3 1/2%
" " z osmiocrocznym " 3%
Lokal bankowy otwarty codziennie od 9-12 przed po-
łudniem z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Zarząd:
B. ADOLPH STAN. NOWAK M. LORKOWSKI

Elektryczność i gaz : Wodociągi
Kanalizacje
Centralne ogrzewanie

POMORSKIE INSTALACYJNE TOW. AKC.
Gdańsk Brothänkenstrasse 12.
Telefon 2620.

Wszelkie reperatury
we własnych warsztatach.
Pierwsze Polskie
Przedsiębiorstwo Instalacyjne.

Sprzedaż mebli bardzo
tania.
Całe urządzenia mieszkalne i także pojedyncze meble.
Również meble biurowe.

OTTO ELTERMANN,
Fabryka mebli giętych i wybijanych. Gdańsk,
III Damm 2 i 16. Telefon 5623. (1338)

Poszukujemy zaraz lub później **dzielnej korespondentki - :: stenotypistki ::**

obeznanej z książkowością polsk. i niem.
językiem. Zgłosz. z odpisem świadectw.,
których się nie zwraca i podaniem pensji do

Pomorska Spółka Akcyjna „Tkanina”
w Grudziądzu. (1817)

B. FREILICH
Dom handlowo - ekspedycyjny
Warszawa (1762) Gdańsk
Leszno 10 Langgasse 60/61
Oddziały: Tezew, Pila, niem. Hawa, Pr. Herby, Zbąszyń

Oskar Rohde & Oswald Dieball
Agent generalny Rzeczoznawca budowlany
polcacja się

jako pośrednicy w zakupach posiadłości

Gdańsk, Pfefferstadt 71, (Grundstücksmakler) Telefon 3955 i 3743.

Każdą ilość **kartofli** do
jedzenia
do natychm. i późniejszej dostawy kupi i prosi o oferty

Kartoffelversorgung G. m. b. H.
Gdańsk - Danzig, Lastadie 35 h i (1667)